DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 54. Czwartek, 23 Lutego (7 Marca). 1867 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących, po Świętach uroczystych i Niedzielach. — Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach. — Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwracają się. — We wszystkiem co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 4.

Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8. — Półrocznie rs. 4. — Kwartalnie rs. 2. — Miesięcznie kop. 67. — Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5. — Za odnoszenie do domu opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach Pocztowych w Królestwie i Cesarstwie Rocznie rs. 9 kop. 20. Półrocznie rs. 4 kop. 60. Kwartalnie rs. 2 kop. 30. Miesięcznie kop. 80.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 22 Lutego (6 Marca).

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności. Ponieważ zakreślony § 9 planu loterji w r. z. na korzyść ubogich rozegranej, trzechmiesięczny termin do odbioru fantów w loterję pomienioną wygranych kończy się w dniu 29 marca (10 kwietnia) r. b., a część takowych dotąd jeszcze odebraną nie została, przeto Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności ma honor szanownych posiadaczy biletów wygranych upraszać o łaskawe przyśpieszenie odbioru takowych, po upływie bowiem zakreślonego powyżej terminu fanty pozostałe przejdą na korzyść ubogich.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 22 Lutego (6 Marca).

Zgodnie z przewidywaniami, *Wiener Abendpost* ogłasza dwa jednobrzmiące patenta cesarskie z 1-go marca, rozwiązujące sejmy morawski i kraiński i zalecające bezzwłocznie rozpisać wybory w tych prowincjach do nowych sejmów. Tym sposobem trzy prowincje słowiańskie wykazały jawne dążenia federacyjne.—Sejm peszteński zatwierdził propozycję rządową co do poboru 48,000 rekruta; w skutku tego, jeżeli nie w zasadzie, to liczebnie przyjęty został powszechny obowiązek służby wojskowej, który stanowił podstawę zawieszonego obecnie dla Węgier patentu cesarskiego o poborze do wojska.

W Turcji fanatyzm turków przeciwko chrześcianom, doszedł do groźnego stopnia. Porta jednak usiłuje jednać umysły, jak wskazuje niedawno zamieszczony u nas telegram o posunięciu niektórych chrześcian na wyższe urzędowania. Ale wszystko co rząd turecki robi na korzyść chrześcian, wywołuje wzburzenie pomiędzy muzułmanami i środki mające służyć do uspokojenia, zupełnie przeciwny wpływ wywierają. Tymczasem stronnictwo młodej Turcji, na którego czele stoi Mustafa-pasza, zaczyna nabierać coraz większego znaczenia.

Wszystkie wiadomości z Włoch, przewidują tam bardzo gorącą walkę wyborczą. Gabinet wbrew krążącym pogłoskom, nie ma przedstawić na przyszłych posiedzeniach projektu co do dóbr kościelnych, który na poprzednich posiedzeniach izby wywołał takie niezadowolnienie.

W Anglji nastąpiła częściowa zmiana w gabinecie. Ministrowie wojny, Peel, Indij, lord Cranborne i osad, lord Carnarvon usunęli się z gabinetu, z powodu, że nie zgadzali się z projektem reformy wyborczej, popieranym przez innych jego członków. *Times* utrzymuje, że jeżeli ministerstwu uda się przeprowadzić jego trudne zadanie, zawdzięczać to będzie patrjotycznej postawie opozycji. Zdaje się, że postawa opozycji zostaje natchniona nie tyle przez patrjotyzm, ile przez przekonanie, że wzburzenie zewnątrz parlamentu ciągle wzrasta, a wigowie członkowie parlamentu wolą pozostawić gabinetowi torysowskiemu walkę z żywiołami nieparlamentarnemi. Z tego powodu gabinet lorda Derby może liczyć na poparcie liberalnych, jeżeli w kwestji reformy wystąpi z stanowczemi projektami.

Według dzienników meksykańskich, po nowej naradzie znakomitszych meksykańskich mężów stanu, cesarz Maksymiljan postanowił pozostać w kraju, i w skutku tego z pałacu zamiejskiego przeniósł się do stolicy. Telegram z Nowego Jorku potwierdza wiadomość o tem postanowieniu, donosząc, że cesarz Maksymiljan na czele 6,000 ludzi wyruszył w pole i pobił jen. Carvajal.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczone poniżej korespondencje ze Lwowa, Zurichu i Paryża.

Wiadomości telegraficzne.

* *Wiedeń, 3 marca.* Co do nowej pożyczki na listy zastawne, *Die Presse* donosi, że pomiędzy rządem i pewnem towarzystwem paryzkiem zawarty został układ, z mocy którego to ostatnie podejmuje się całej sumy po kursie $69\frac{1}{2}\%$. Jeżeli z przewyżki podpisów osiągnięty zostanie wyższy kurs, w takim razie zysk na różnicy kursu aż do wysokości 71% należeć ma do samego tylko towarzystwa, a takiż zysk do wysokości 76% dzielony być ma pomiędzy rządem i towarzystwem. (*Wolffs T, B.*)

* *Paryż, 3 marca. Monitor* donosi: Minister wojny marszałek Niel proponuje w swym raporcie mianowanie jenerała Ladmirault dowódcą drugiego i jenerała Goyon dowódcą szóstego korpusu armji. Hr. Rayneval został mianowany posłem francuzkim przy dworze wéjmarskim. (*Tamże*).

* *Sztokholm, 3 marca.* Z niezawodnego źródła zapewniają z jak największą stanowczością, że oświadczenie złożone jakoby przez króla Karola na wieczorze u królowej wdowej o zasadzie prawowitości i jego stosowaniu w naszych czasach, jest całkiem zmyślone. (*Tamże*).

* *Konstantynopol, 1 marca.* Artykuł ogłoszony w *Levant Herald* wywarł wielkie wrażenie. Wykazane jest w nim znaczne szerzenie się stronnictwa „młodej Turcji" pomiędzy muzułmanami i chrześcjanami. W końcu tego artykułu powiedziano, że stronnictwo to, pod swym przewódcą Mustafa-paszą, powołane jest do wywarcia jak największego wpływu na sprawy kraju. (*Tamże*).

* *Monachjum, 4 marca. Bayersche Z.* ogłasza dekret królewski z daty wczorajszej, przedłużający tegoroczną serję sejmu, która stosownie do ustawy została zakończoną obecnie, do 13-go kwietnia r. b. (*Tamże*).

* *Londyn, 4 marca.* Zaszły niektóre zmiany w ministerstwie. Królowa przyjęła dymisję ministra wojny J. Peela, ministra do spraw indyjskich lorda Cranborne i ministra kolonij lorda Carnarvon. Sir J. Pakington, dotychczasowy pierwszy lord admiralicji, obejmuje zarząd wydziałem wojny, sir S. Northcote, dotychczasowy prezes zarządu handlowego, zostaje ministrem do spraw indyjskich, i p. Cave, dotychczasowy wice-prezes zarządu handlowego, ma zostać prezesem tego ostatniego. Ministrem kolonij ma być mianowany książę Richmond lub lord Buckingham, teraźniejszy prezes rady tajnej. (*Tamże*).

* *Londyn, 4 marca.* Z Nowego Jorku donoszą pod datą 2-go b. m., przez telegraf atlantycki: Prezydent założył veto przeciw przyjętemu przez kongres bilowi w przedmiocie rekonstytucji Stanów południowych. Pomimo tego veto, kongres przyjął powtórnie tenże bil po ponownem głosowaniu. Postanowiono zawrzeć pożyczkę 50 miljonów dolarów za pomocą emisji certyfikatów trzyprocentowych.—Podług wiadomości z Meksyku, cesarz Maksymiljan wyruszył w pole na czele 6,000 wojska, i posuwając się na północ, zadał stanowczą porażkę armji jenerała Carvajal. (*Tamże*).

* *Peszt, 3 marca. Pesti Naplo* pisze w przedmiocie trzeciej propozycji co do municypiów: Wielu ubolewa nad tem, że ministerstwo nie zaproponowało tymczasowego rozciągnięcia do izraelitów prawa wyborczego i uzdolnienia do pełnienia urzędów. Odpowiedzieć na to wypada po prostu, że kwestja ta powinna być rozstrzygnięta nie w formie środka tymczasowego i nie w związku z innemi kwestjami, lecz stanowczo i odrębnie sama przez się. (*Cor. Bür.*).

* *Peszt, 3 marca.* Lewy kraniec postanowił na odbytej dziś konferencji głosować za poborem rekruta, jeżeli komitet delegowany do tego oświadczy się za niezbędnością i nagłą potrzebą uzupełnienia armji. Lewy kraniec wszczął także narady w przedmiocie propozycji co do municypów i przyjął już pierwszy ustęp. Przyjmie on także prawdopodoqnie resztę ustępów z nieznacznemi zmianami. (*Tamże*).

* *Peszt, 4 marca.* Izba niższa przyjęła projekt rządowy co do zaciągnięcia do wojska 48,000 rekrutów. (*Wolffs T. B.*)

* *Berlin, 4 marca.* Na dzisiejszem posiedzeniu dep. Simson zajął krzesło prezesa. Hr. Bismarck przedstawił projekt konstytucji związkowej wraz z poprzedzającemi go układami związkowemi i protokułami konferencij. Powołując się na mowę tronową, dodał on od siebie, że przymierze zawarte na przeciąg jednego roku upływa z d. 18 sierpnia i nie można przewidzieć, na jakiem położeniu stanęłyby Niemcy, gdyby do d. 18 sierpnia ustawa związkowa, której poprzednie zbadanie zastrzegły sobie wyraźnie niektóre sejmy, nie była zatwierdzoną. Po ukończeniu posiedzeń parlamentu, zwołane zostaną zapewne jak najprędzej sejmy 22 państw związkowych. Życzeniem byłoby, ażeby i to odbyć się mogło przed 18 sierpnia. Przez szybkie i stanowcze nasze rezolucje w Niemczech północnych ułatwione będą również wzajemne stosunki z Niemcami południowemi. W charakterze naszym narodowym, leży bezwątpienia chęć dążąca do zjednoczenia całych Niemiec; nie bylibyśmy jej zresztą nigdy stracili, lub znowu nabrali. Zwróćmy się w czasy wielkości niemieckiej, w czasy cesarstwa, a zobaczymy, że żadne mocarstwo europejskie nie miało tyle prawdopodobieństwa do utrzymania potężnej jedności narodowej co Niemcy. Przyczyną rozpadnięcia się tej jedności, jest według mojego zdania zbytek męzkiej samodzielności i poczucia niezależności, który w Niemczech powoduje pojedynczych ludzi, gminy i szczepy, do spuszczania się więcej na własne siły niż na siły ogółu. Ta gotowość pojedynczych do ofiar na korzyść ogółu, zapewniła już dawniej naszemu sąsiadowi dobrodziejstwa, do

jakich obecnie dążymy. Rządy podały teraz dobry przykład i wszystkie uczyniły z siebie ofiarę. Pokażmy i my także, żeśmy z sześćsetletniej historji Niemiec odnieśli odpowiednie doświadczenie. Pocieszmy się tem, że niepowodzenie dzieła w Frankfurcie i Erfurcie, które trzymało naród przez szesnaście lat w niepewności i niezadowolnieniu, zakończyć się musiało wreszcie przez katastrofę roku zeszłego. Naród niemiecki ma prawo domagać się od nas, ażebyśmy uniknęli powtórzenia się podobnej katastrofy. Parlament na wniosek Simsona postanowił odroczyć rozprawy nad projektami aż do ogłoszenia ich drukiem; poczem zadecydował ukończenie obrad nad wnioskami dotyczącemi regulaminu. Wybór jenerała Steinmetza przyznany został pod warunkiem udzielenia landratowi nagany za jego postępowanie. Dep. Chłapowski wniósł o odesłanie napowrót do wydziału wyboru p. Bethmann-Hollwega. Hr. Bismarck oświadczył, że rząd nie chce rozwodzić się nad licznemi wpływami, jakie miały miejsce przy wyborach polskich deputowanych. Niegolewski i Kantak oponowali przeciwko temu. Wybór ten jak i inne, został zatwierdzony. — *St. Anz.* ogłosił projekt ustawy związku północno-niemieckiego wraz z należącemi do tego układami i protokułami. (*Wolffs T. B.*)

---

* (Zakończenie karnawału). Za zezwoleniem JW. Jenerał-Feldmarszałka, w ostatni dzień zapust, według juliańskiego kalendarza, 26 lutego (10 marca), w niedzielę, w salach warszawskiego klubu ruskiego, urządzone będzie zakończenie karwału (*folle-journée*). Zjazd zaczyna się o godzinie 1-ej po południu. Tańce zaczną się o pół do drugiej. Od godziny 1-ej do 3-ej można będzie dostać blinów i innych potraw na porcje. O godzinie 6-ej będą nakryte stoły dla pragnących jeść obiad, który składając się z 4-ch potraw i filiżanki kawy, będzie kosztował r. 1 k. 50. O godz. 7½ ponowione zostaną tańce. Damy nie tańcujące raczą być w sukniach montantes, a tańcujące, według upodobania, pół-montantes lub w otwartych. Oprócz orkiestry balowej będą grały muzyki wojskowe. Wieczorem podczas tańców będą roznoszone: herbata, lody i lemoniada — bezpłatnie.— Tańce ustaną o godzinie 12-ej w nocy. Za bilet wejścia płaci się rs. 1 kop. 50 od każdej osoby. Biletów można dostać w ruskim klubie, w księgarni Istomina i w ochronie przy ulicy Zakroczymskiej. Osobne bilety na obiad sprzedają się u kucharza klubu, u bufetowego i u szwajcara.

* (Bal kostjumowy) powtórzony wczoraj w klubie ruskim, nie mniej był świetnym jak pierwszy. JW. Jenerał-Feldmarszałek, Hrabia Namiestnik, zaszczycił go obecnością swoją. Jakkolwiek wiele dam przystroiło się w też same co i na pierwszym kostjumy, uległy one wszelako rozmaitym przekształceniom, a znalazło się kilkanaście zupełnie nowych. W liczbie takich odznaczały się: Pasterka a la Vatteau (P. Hersfeld), Szwajcarka włoska (p. Morgenstierna) Włoszka (p. Patkul), Gondoljerka (p. Majewska), Małorosjanka (p. Polańska), Cyganka i Ałzacka (pp. Petrow), Maj-miesiąc (p. Sokołow), Zelika z Afrykanki (p. Hesse), Esmeralda (p. Karniłowicz), Merkury (p. Szweder), Poczta (p. Słuczewska), Markiza (p. Chodorowska), Ptaszka (p St. Laurant) i Wołoszka przedstawiona przez p. M

Tańce szły ochoczo przy dźwięku orkiestry Lewandowskiego, który w tych dniach otrzymał w darze „od młodzieży" kosztowny pierścień brylantowy z szafirem w środku. Dar ten należał się słusznie p. Lewandowskiemu, który przez dwadzieścia sześć nocy z rzędu, przygrywał wciąż na balach lub wieczorach podczas tegorocznego karnawału! W ogóle, bogactwo i świeżość tak kostjumów jak i balowych tualet damskich sprawiały uroczy widok, a kasa ubogich zostających pod opieką ruskiego towarzystwa dobroczynności zasiliła się znacznie zebranym za bilety dochodem. — Bal wczorajszy, oprócz miłego wspomnienia, jakie pozostawił wszystkim udział w nim mającym—wróży nadto jeszcze, najświetniejsze powodzenie ostatniemu balowi tak zwanemu „*Folle journée*," który w przyszłą niedzielę w klubie ruskim zapowiedziano. *Al.*

* (Kronika brukowa). Ostatni wtorek, stojący u bram wielkiego postu, był zawsze u nas dniem ogólnej zabawy. We wszystkich prawie zamożniejszych a nawet i mniej dostatnich domach, tańczono przez noc całą. Wszędzie biesiadowano wesoło, nie pomnąc że nazajutrz sucha dłoń wielkiego postu posypie balowe stroje popiołem pokory i skruchy. Również i publiczne karnawałowe zabawy wysilały się wczoraj na świetne zamknięcie zapust. Ostatnia reduta w Dolinie, liczniejszą wprawdzie była od poprzednich, jednakże dopiero nad samym rankiem ożywił napływ przybyłych gości. Dzisiaj dorocznym zwyczajem bal ostatni w Kaskadzie a jutro bal rzeźniczy w Wilanowie. *Al.*

* (Notatka bibljograficzna). Pierwszy zeszyt *Podręcznego polsko-ruskiego słownika z zastosowaniem do potrzeby urzędników*, ułożonego przez J. Szlezygiera, a zapowiedzianego w pismie niniejszem w końcu przeszłego roku, w tych dniach opuścił prasę i składa się z 8-u arkuszy druku w 16-ce, mieszcząc w sobie wyrazy do lit. Ł. Całe dzieło składać się będzie z 30-u arkuszy w 3-ch poszytach, z których ostatni wyjdzie z pod prasy w kwietniu r. b. i może być prenumerowane we wszystkich rządach gubernjalnych, zarządach powiatowych i innych władzach w królestwie, jak również u autora, nauczyciela szkół rządowych w Koninie i w Warszawie u Emila Szlezygier Nr. 2849/50 przy ulicy Aleksandrji. Cena słownika, do ukończenia całego dzieła, naznacza się dla prenumeratorów rsr. 1 kop. 50, po ukończeniu zaś, podniesioną będzie na rsr. 2. Prenumeratorowie na prowincji, dopłacają za każdy zeszyt po 10 kop. na koszta przesyłki, i odbiorą słownik poszytami, w miejscu złożenia kwoty prenumeracyjnej. Pozostawiając sobie na poźniej roztrząśnięcie zalet i wad tej pracy, dodamy tylko według słów autora w przedmowie, że do kompletowania i porządkowania wyrazów, służyły mu słowniki polskie Lindego i ostatecznie wydany 1861 r. w Wilnie przez Maurycego Orgelbranda. Wyrazy i wyrażenia rządowe, czerpał autor, jak powiada, z Dziennika Praw, oddzielnych postanowień władz, rozmaitych ustaw i instrukcij; wyrazy zaś techniczne, nazwy fabryk, ich części i t. p., sprawdzał z ruskim akademickim słownikiem.

* (Różne wiadomości). Warszawa pod względem sanitarnym w ostatnich latach zyskała wiele, ale tu i owdzie występują błędy, których pózniej prawie niepodobna będzie powetować. Większa część naszych ulic idących w kierunku od wschodu na zachód, jest cicmna i wilgotna (część Chmielnej, Śto-Krzyska, Czysta i wiele innych), bo prawie nigdy słońce dostatecznie ich nie oświeca. Pochodzi to z tąd, że są zbyt wązkie w porównaniu z wysokością domów przy nich stojących, zasada bowiem według której budują się ulice w innych stolicach Europy mówi: że wysokość domów nie powinna przechodzić szerokości ulicy. Otóż zdaje się, że tej zasadzie nie odpowie w zupełności wiele ulic w naszem mieście. przy których stawiają się jak największe domy, szczególniej przy coraz większej drogości placów. Gdyby istniejące pod tym względem przepisy arhitektoniczne zmienione zostały w obowiązujące prawo, stracilibyśmy w wielu miejscach przyjemność wdrapywania się na 3-e piętro, ale zdrowie publiczne zyskało by niezawodnie. — We wsi Dziepułci, w powiecie radomskim położonej, kilku właścicieli ziemskich, stowarzyszonemi kapitałami, tą silną dzwignią, na której tak dobrze poznano się za granicą, założyli na wielką skalę fabrykę stolarską. Parowa machina krajowego wyrobu, o sile 16 koni, wprowadza w ruch inne machiny do heblowania, rznięcia i fugowania drzewa, a wszystko co tylko u nas i za granicą wynaleziono praktycznego, zastosowane będzie w tym wielkim zakładzie. W istocie nazwać go można wielkim, bo już na urządzenie jego wydano rsr. 50,000 z górą, a jeszcze fabryka nie zupełnie jest ukończoną. Będą tam przyjmowane wszelkiego rodzaju zamówienia stolarskie, szczególniej zaś fabryka zajmować się zamierza wyrabianiem ozdobnych posadzek, na które rysunki posprowadzano z zagranicy.

* (Wypadki). Nocy upłynionej o godzinie 11½, z niewiadomej dotąd przyczyny wynikł pożar w zabudowaniach kolei żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, mianowicie w warsztatach mechanicznych. Pożar ten z taką szybkością i siłą objął płomieniem warsztaty, iż pomimo najenergiczniejszych usiłowań straży ogniowej, część ich spaliła się. Straty ztąd wynikłe w przybliżeniu na 100,000 rsr. podane zostały. Przy pożarze tym ponieśli mniej więcej znaczne pokaleczenia: jeden podoficer i 4 żołnierzy straży ogniowej; tudzież jeden żołnierz samogitskiego grenadjerskiego pułku, który przy przesuwaniu wagonów, jednym z nich przygnieciony, uległ złamaniu lewej nogi; czterech z tych ludzi odesłano zaraz do szpitali na kurację, a dwóch pozostało w koszarach przy komendzie. Po oczyszczeniu pogorzeliska zwykły kurs pociągów odbywa się.—W dniu wczorajszym po południu, nad brzeg r. Wisły od strony Pragi po prawej stronie mostu Aleksandrowskiego, przypłynęły zwłoki utonionego żołnierza, który jak wnosić należy z jego ubrania, należy do komendy inwalidnej zostającej przy szpitalach wojskowych. — W tymże dniu, Grzegorz Gołaszewski wyrobnik lat 42 wieku liczący, nagle zmarł; tudzież Michał Drążkiewicz wyrobnik, lat 39 mający, wyszedłszy z domu na robotę i przechodząc ulicą Oboźną, upadł i nagle życie zakończył.

---

* (Wystawa latorośli winnych). Komisja Najwyżej ustanowiona co do udziału Rosji na wystawie paryzkiej 1867 roku, ogłosiła postanowienie komitetu doradczego w przedmiotach gospodarstwa wiejskiego przy cesarskiej komisji paryzkiej, dotyczące urządzenia oddzielnej wystawy latorośli winnych, sposobów ich uprawiania i wyrabiania wina. (*Siew. Pocz.*)

* (Składki na kandjotów) wpływają w Moskwie nader skutecznie: jak wiadomo takowe przyjmowane są w oddzielnym komitecie, w klasztorze czudowskim. Od daty otwarcia subskrypcji, do 19 stycznia, komitet zebrał 17,118 rsr. 80 kop.; z tej sumy odesłano już 17,000 rsr. Prócz tego zbierana jest składka przez moskiewskiego prezydenta miasta; tu od 25 grudnia 1866 r. do 21 styeznia wpłynęło 7,356 rsr. 80 kop. Przyjmowane są także składki w redakcji *Mosk. Wied.* gdzie do 23 stycznia zebrano 4,258 rsr. 47 kop., z tych 4,028 rsr. 47 kop. przesłano już dokąd należy. Nareszcie w redakcji gazety *Moskwa* zebrano 643 rsr. 50 kop. W ogóle zebrano w Moskwie wciągu niespełna miesiąca (wprawdzie nie od samych obywateli miasta) 29,147 rsr. 66 kop., z której to sumy 21,028 rsr. 47 kop. przesłano już podług przeznaczenia. Cyfry te wymownie świadczą o naszem spółczuciu dla nieszczęśliwych chrześcjan w Turcji. (*Birż. Wied.*)

* (Kontrakty kijowskie). Telegram z Kijowa do redakcji *Moskwy* z dnia 13 lutego donosi: „Kontrakty są na ukończeniu; przyjezdni kupcy rozjeżdżają się. Dotychczas zawarto tylko umowy o niewielkie partje mączki cukrowej, w cenie po 4 rsr. 75 kop. do 4 rs. 80 kop. od puda, a na letnie miesiące po 4 rsr. 95 kop. Spodziewają się znaczniejszych zamówień. Handel towarów rękodzielniczych, galanteryjnych, kolonjalnych i innych, dosyć był ożywiony.

* (Roznosiciele produktów). Ober-policmajster petersburgski w urzędowej komunikacji, zwrócił uwagę na szkodliwe skutki, wynikające z namnożenia się ulicznych roznosicieli produktów. Nietylko bowiem zrządzają oni uszczerbek prawidłowej przedaży w handlach i unikają dozoru policji pod względem świeżości sprzedawanych produktów i rzetelności przedaży, ale pozbawiają klasę robotniczą wielu rąk, a dzieci trudniących się takim handlem, nauczają próżniactwa i oszukaństwa, co wywiera szkodliwy wpływ na ich moralność, zwłaszcza że oddawanie chłopców do nauki rzemiosł prawie całkiem ustało. Obok tego ober-policmajster uważa, że od czasu zniesienia poddaństwa, włościanie, stawszy się wolnymi, wyszukują sobie najłatwiejszy sposób zarobkowania, a mnóstwo rąk opuszcza rolnictwo. Mała opłata pobierana od roznosicieli, ułatwiła nagromadzenie w stolicy zdrowych wieśniaków, trudniących się handlem ulicznym, sprzedającym różne drobiazgi, jako to: jabłka, zapałki, koperty i t. p. Za granicą podobny handel jest udziałem podeszłych kobiet, a siły męzkie obracane są na pożyteczniejsze prace. Ober-policmajster przeto wnosi, że było by pożytecznem i słusznem, aby dotychczasowa opłata od roznosicieli 2 rsr. 85 kop. pobieraną była tylko od ludzi podeszłego wieku i kobiet, a od dorosłych i zdrowych mężczyzn takowa opłatą podwyższoną została o dziesięć razy, t. j. do 28 rsr. 50 kop., chłopcom zaś wcale nie pozwalać trudnić się handlem ulicznym. Na ten wniosek ober-policmajstra zgodził się naczelnik gubernji i odniósł się do rady porządkującej, aby kwestję *tę*, wniosła na pierwsze posiedzenie rady miejskiej. (*Birż. Wied.*)

---

* (Kwestja wschodnia). *Jour. de St. Pet.* z 18 lutego (2 marca), donosząc na mocy telegramu z Konstantynopola z 26 lutego, o zwycięztwach odniesionych przez powstańców kandjockich w d. 1 (13) i 2 (14) lutego (patrz Nr. 48 i 50 naszego dziennika) dodaje: „W Tesalji, jak powiada telegram, turcy pokonali kilkuset greków. Walczono zacięcie, lecz ponieważ zwycięztwo przechyliło się na stronę turków, 150 ich przeciwników zamknęło się w klasztorze, gdzie bronili się przez 3 dni. Kiedy turcy zdołali wedrzeć się do tego klasztoru, zastali tam dwunastu rannych, których wzięli do niewoli — reszta nie żyła. Są porażki przynoszące więcej sławy nad zwycięztwa, a Tesalja wydała wypadek równoważny z bohaterską obroną klasztoru Arkadjum. Następujący jest zatem bilans ostatnich wiadomości: dwa zwycięztwa odniesione nad turkami na w. Kandji, bohaterska obrona ich przeciwników w Tesalji. Czy to może utrwalić panowanie władzy tureckiej, czy też chrześcianie, przeciwko którym walczy, zobaczą wzmocnienie swej sprawy w skutku powszechnego uwielbienia i ogromnej litości? Czy w Konstantynopolu myślą o niebezpieczeństwie pogardzania uczuciem całej ludzkości, której sympatja dla świętej i sprawiedliwej sprawy codziennie wzrasta? Czy znają tam jakie skarby płodności wyradza krew męczenników? Telegram wspomniany oznajmia, że ponieważ

kandjoci stanowczo odmówili wyboru delegowanych do komisji ustanowionej przez świeży firman w Konstantynopolu, reprezentanci sułtana na tej wyspie sami wyznaczyli tych delegowanych; lecz ci ostatni odmówili przyjęcia udzielonego im w ten sposób mandatu. Co więcej zgromadzenie narodowe na w. Kandji przesłało konsulom zagranicznym nową protestację, żądając wcielenia Kandji do królestwa greckiego. Tej protestacji towarzyszyła nakoniec prośba, wykazująca jeszcze raz, jak stałe kandjoci mają postanowienie bronienia aż do ostateczności sprawy swej niepodległości: zgromadzenie błaga konsulów, aby pomagali do wywiezienia kobiet i dzieci. Wskazuje to, że jeżeli Turcja będzie dość silną do przytłumienia powstania na wyspie, opanuje nią,— lecz będzie ją posiadała nagą i zaludnioną tylko przez samych żołnierzy. Wyżwspomniony telegram donosi jeszcze, że rząd turecki przygotowywuje różne reformy. Wspomina, iż mówią o wprowadzeniu kodeksu Napoleona i t. d. Nie pierwszy to raz zapowiadają te reformy, a mianowicie zastósowanie kodeksu Napoleona do wielożeństwa, do mnogości jurysdykcji kwitnącej w państwie otomańskiem i t. d. Pracowitem byłoby dziełem spełnienie wszystkich ulepszeń oddawna wymaganych, lecz jakkolwiek takowe są ważne, dziś chodzi o daleko ważniejsze kwestje, — które powinny być naprzód rozstrzygnięte. Kiedy dom się pali, nie badają wtenczas, w jaki sposób wewnętrzny jego rozkład mógłby być dogodniej urządzony. Krew płynie na w. Kandji i innych częściach terytorjum, w skutku okrutnych zawodów powstałych z niewykonania uroczyczystych przyrzeczeń; przyrzeczenia zatem już nie są w stanie wstrzymać jej rozlewu. Należy zastosowywać lekarstwo do choroby. Wysoka Porta pozwoliła rozwinąć się chorobie; lekarstwa które może byłyby skuteczne w początku, dziś byłyby zbyteczne. Jeżeli tego nie rozumieją w Konstantynopolu, to tylko tam jedynie nie rozumieją tego. Nauka polityczna, tak samo jak sztuka lekarska uznaje wypadki, gdzie amputacja jest konieczną, ponieważ wszelki środek łagodny już się stał bezsilnym."

Ameryka.

* (Wojna brazylijsko-paragwajska). Parostatek *La Plata* przywiózł do Lizbony następujące ważne wiadomości, podane już poprzednio w treści telegraficznej: „Pomiędzy eskadrą brazylijską i portem Curupaity zaszła silna walka artylerjska, która pozostała bez rezultatu. Rewolucjoniści prowincji Mendoza poboli wojska gubernatora z Rjoja i wkroczyli następnie do San-Juan, gdzie zabrali znaczną ilość rekwizytów wojennych. Jenerał Paunero, wysłany do uśmierzenia powstania w Mendoza, znajduje się dotąd w San-Louis w nader krytycznem położeniu; jeżeli nie otrzyma on szybkiej pomocy, w takim razie zostanie otoczony i ulegnie zagładzie. Fakta te wywołały w Buenos-Ayres wielką czynność. Gwardja narodowa została umieszczoną w koszarach. Dzienniki opozycyjne zostały poznoszone, redaktorów zaś ich i innych znakomitszych obywateli aresztowano. Dekret rządu w Buenos-Ayres uznaje rewolucjonistów w prowincjach za zdrajców ojczyzny. Spodziewano się z Poso de la Patrio 2,000 wojsk argentyńskich, które miały wymaszerować przeciw prowincjom; wojska te odłączone zostały od armji sprzymierzonej. Handel całkiem upadł. Rząd Cordovy okazuje się nieprzyjacielsko usposobionym dla rządu w Buyenos-Ayres. Postawa Urquizy, którego napastują dzienniki jenerała Mitre, jest bardzo wątpliwa. Kontyngens z Tucuman, znajdujący się częścią w koszarach w Rosario, częścią zaś na pokładzie statku *Chacabuco*, zbuntował się i został rozwiązany".— Wiadomości te nie potrzebują żadnego komentarza, gdyż brzmią bardzo niepomyślnie dla sprzymierzonych. (*Nordd. A. Z.*)

Austrja.

* (Mowa tronowa francuzka). *Wien. Abp.* z 4-go b. m. pisze: „Korespondent paryzki do *Köln. Z.* donosi, że cesarz austrjacki przesłał 14-go lutego do Tuilerjów własny telegram dziękczynny, dla wynurzenia swej wdzięczności za wyrazy, które mowa tronowa cesarza Napoleona obejmowała o Austrji; w liście doręczonym cesarzowi francuzów 16-go lutego, cesarz austrjacki miał wynurzyć ponownie swą wdzięczność. Wiadomość ta, powtórzona przez liczne gazety, jest bezzasadna i nosi na sobie charakter obliczonej tendencyjności. Nie przeszkadza to wszakże temu, że tutejsze wyższe sfery przyjęły z wielkiem zadowolnieniem wyrazy przyjacielskie, jakie mowa tronowa francuzka obejmowała co do Austrji, i nie potrzeba było udawać się z podziękowaniem do rządu francuzkiego dla zapewnienia go o panującem w Wiedniu przychylnem dla niego usposobieniu".

* (Rozwiązanie sejmów morawskiego i kraińskiego). *Wiener Abendpost* z 4-go b. m. ogłasza dwa patenta cesarskie, z daty 1-go b. m., rozwiązujące sejmy margrabstwa morawskiego i księstwa kraińskiego i polecające rozpisać nowe wybory do tychże sejmów. Pierwszy z tych patentów jest następującej osnowy: „Namiestnik nasz zawiadomił nas o przebiegu rozpraw w sejmie naszego margrabstwa morawskiego. Dowiedzieliśmy się z przyjemnością o danych przy tej sposobności zapewnieniach wierności i przywiązania reprezentantów naszego wiernego ludu Morawji. Czyniąc zadosyć naszemu żądaniu, sejm wybrał deputowanych do rady państwa; lecz powzięte jednocześnie uchwały, dały poznać takie zapatrywanie się sejmu na zadanie i kompetencję rady państwa, które, gdyby nie zostało mu wczas zaprzeczonem, unicestwiłoby w zupełności cel zwołania takowej. Widzimy się przeto zniewoleni do odwołania się znowu do naszego ludu morawskiego i rozkazujemy: 1) Sejm naszego margrabstwa morawskiego ma być rozwiązany na zasadzie § 10 organizacji krajowej i mają być natychmiast rozpisane nowe wybory. 2) Zastrzegamy sobie oznaczenie czasu zwołania nowego sejmu. (podp.) *Franciszek-Józef.* (podp.) Beust. Komers. Wüllerstorf. John".— Patent dotyczący rozwiązania sejmu kraińskiego i rozpisania nowych do niego wyborów, brzmi dosłownie tak samo, jak poprzedzający.

* (Złożenie mandatów). *Peszt, 3 marca.* Ministrowie, którzy równocześnie są deputowanymi, złożą po zatwierdzeniu przez sejm czterech projektów rządowych swoje mandaty i poddadzą się nowym wyborom. (*Cor. H. B.*)

Francja.

* (Powrót wojsk z Meksyku.) *Monitor* z 3-go b. m. ogłasza wiadomości z Meksyku, datowane 29-go stycznia i 3-go lutego. Donoszą one, że powrót wojsk francuzkich z Meksyku do kraju rodzinnego dokonywa się w wielkich rozmiarach.

* (Wychowanie elementarne). Ciało prawodawcze roztrząsało w piątek i sobotę nowe prawo o wychowaniu elementarnem. Członkowie stronnictwa klerykalnego, jak Kolb-Bernard i inni, przemawiali zawzięcie przeciw obowiązkowemu uczęszczaniu do szkół, przez co wychowanie publiczne wytrącone zostanie zupełnie z rąk duchowieństwa. Minister wychowania publicznego p. Duruy zbił w sobotę dowodzenia p. Kolb-Bernarda i jego stronnictwa w świetnej mowie, która zyskała huczne oklaski. (*Nordd. A. Z.*)

*° (Dwór następcy tronu). Zapewniają, ze nazwiska osób, które składać mają dwór wojskowy następcy tronu francuzkiego, po dojściu jego do lat jedenastu w d. 16-m marca, zostaną ogłoszone dekretem w *Monitorze.* Zdaje się, że wybór cesarza padł na jenerała dywizji Froissart, adjutanta cesarskiego, członka komitetu fortyfikacyjnego komisji mięszanej robót publicznych i komisji obrony wybrzeży, który obejmie wysokie obowiązki guwernera cesarzewicza. (*La Patr.*)

Hiszpanja.

* (Położenie kraju). Rząd hiszpański ma jeszcze wiele do zrobienia, ażeby dojść do celu na drodze, na którą wszedł z taką energją. Zadanie to tem trudniejsze, iż najbliżsi członkowie domu królewskiego przechodzą do opozycji. Tak, infant don Henryk oświadcza w liście wystósowanym do *La France*, że błędną jest wiadomość, jakoby miał on zająć na nowo swe stanowisko honorowe przy osobie królowej, i nadmienia: „Dochowując wiarę zasadom wolności, których trzymałem się przez całe moje życie, nie mogę zezwolić na to, ażeby moje stanowisko honorowe było obecnie tam, gdzie znakomici hiszpanie stali się ofiarą jak najgwałtowniejszej reakcji, i gdzie panowanie proskrypcji i postrachu zajęło miejsce najświętszych praw i najważniejszych rękojmi konstytucji. Opuściłem Hiszpanję z postanowieniem przyniesienia raczej wszystkiego w ofierze, nawet przyszłości moich dzieci, i mieszkania na obczyźnie, w ubóstwie i zapomnieniu w mojem odosobnieniu, niż pozornego potwierdzania przez mą obecność w Madrycie czynów tak godnych pożałowania. W oczekiwaniu aż ustanie położenie rzeczy, tak bolesne dla mojej ojczyzny, honorowem miejscem pobytu jest dla mnie obecnie Francja, ten naród wspaniałomyślny i gościnny". Pomimo trudności jakie gabinet hiszpański natrafia w polityce wewnętrznej, przedsiębierze on jeszcze środki mające znaczenie cywilizacyjne. *Gaceta* ogłasza obecnie dekret królewski, polecający ministrowi marynarki zawrzeć traktat w przedmiocie założenia drutu telegrafu elektrycznego pomiędzy Kubą, Porte-Rio, Meksykiem i Panamą. (*Nordd. A. Z.*)

Meksyk.

* (Położenie kraju). *Ere nouvelle*, pismo wychodzące w Meksyku, podaje o położeniu kraju i o postanowieniach cesarza Maksymiljana następujące szczegóły, pełne interesu. Postanowienie cesarza Maksymiljana pozostania na czele spraw, wzmocnione zostało rezultatem nowej konferencji, podobnej do tej, która odbyła się poprzednio w Orizabie. Nowa ta konferencja miała miejsce 14-go stycznia, w pałacu cesarskim w mieście Meksyku. W zgromadzeniu tem wzięła udział znaczna liczba znakomitszych obywateli krajowych. Marszałek Bazaine znajdował się także na konferencji, na skutek życzenia wynurzonego przez cesarza Maksymiljana. Tak samo jak w Orizabie, i tu p. Lares prezydował w imieniu cesarza. Po otwarciu posiedzenia, postawił on kwestję, która miała być rozwiązaną, w następujących wyrażeniach: „Wśród obecnego położenia kraju i w obec liczb złożonych przez ministrów wojny i skarbu, czy rząd cesarski powinien i może przedsięwziąć uspokojenie?" Minister wojny oświadczył, że ma 26,000 wojska; minister skarbu powiedział, że może poręczyć 11 milionów piastrów dochodu rzeczywistego, który może wzróść do 24 miljonów i następnie do 36 miljonów, w miarę jak rząd cesarski przywracać będzie swą władzę w kraju. Jenerał Marquez wynurzył przekonanie, że środki te są ze wszech miar dostateczne dla poradzenia sobie z republikanami. Członkowie zgromadzenia, wezwani do wynurzenia się ze swem zdaniem, przemawiali jeden za drugim, i około dwóch trzecich członków oświadczyło się za dalszem prowadzeniem walki aż do chwili ustalenia się cesarstwa. Na skutek tej narady, pp. Cordero, Esparza i Luis Mendez podali się do dymisji z posad ministrów. Dnia 19-go stycznia cesarz opuścił swą rezydencję w la Teja i zamieszkał w pałacu w mieście Meksyku. P. Tomasz Murphy, najstarszy z członków ciała dyplomatycznego meksykańskiego, został mianowany ministrem spraw zagranicznych i marynarki, a p. Sanchez Navarro (najbogatszy z właścicieli dóbr ziemskich w Meksyku), ministrem domu cesarskiego. Osobnej komisji powierzone zostało uregulowanie długów listy cywilnej. W tym celu cesarz oddał do rozporządzenia pomienionej komisji swe srebra stołowe. Obok tego, dziennik urzędowy donosi, że w ciągu trzech ostatnich dni miesiąca miała odbywać się sprzedaż powozów, koni, mułów i innych przedmiotów służących do użytku dworu.

* (Korespondencja z cesarzem Napoleonem.) *Die Presse* wiedeńska pisze: „Wiadomo, że cesarz Maksymiljan zawiadomił cesarza Napoleona, że dla usprawiedliwienia się przed Europą z powodu swego przedsięwzięcia transatlantyckiego, ogłosi z czasem drukiem pewne listy, w których cesarz francuzów porobił mu wyraźne obietnice, oraz inne dokumenta, które uważa za niezawodną rękojmię. Skutkiem tego cesarz Napoleon zażądał zwrotu tych papierów, i gdy mu odmówiono, począł się starać gorliwie o wydobycie takowych. Cesarzowa Karolina zabrała te papiery z sobą do Europy i ukryła takowe w bezpiecznem miejscu. W ostatnich atoli czasach cesarzowa Karolina zaczęła żywić obawę, że papiery te nie są w dość bezpiecznem miejscu i że mogą dostać się w ręce francuzkie. Posłała ona przeto zaufanego człowieka do Londynu, któremu powierzyła te papiery i poleciła doręczyć takowe królowej Wiktorji. Niedawno królowa angielska dostała z rąk pomienionego posłańca korespondencję powyższą i dała zapewnienie, że odda takową tylko samemu cesarzowi Maksymiljanowi lub osobie upoważnionej od niego do odbioru takowej. (Prawdziwość tej wiadomości pozostawiamy na odpowiedzialność dziennika *Die Presse. P. R.*)

Niemcy.

* (Układy). *Nord* pisze: Dzieło zjednoczenia robi ciągle szybkie postępy w związku północno-niemieckim. Donosiliśmy przed kilku dniami o układach wszczętych pomiędzy Prusami i księstwem Waldeck we względzie zjednoczenia administracji sądowej w tych państwach; podobne układy zawiązane zostały w celu zjednoczenia administracji wojskowej pomiędzy Prusami z jednej, a księstwami Anhalt i Lippe z drugiej strony; dwa te ostatnie państwa mają powierzyć rządowi berlińskiemu administrację swoich spraw wojskowych, w zamian czego Prusy mają je zwolnić od części koatrybucji, jaką wypłacić mają do kasy wojskowej związku. Ułatwienie to pieniężne ma zapewne na celu zachęcenie związku do podobnego zjednoczenia, i za przykładem księstw Anhalt i Lippe pójdą także inne państwa niemieckie.

Szwecja i Norwegja.

* (Reorganizacja armji.) Rząd szwedzki zaproponował izbom projekt do prawa w przedmiocie

reorganizacji armji na podstawach jak najrozleglejszych. Podług tego projektu, każdy szwed, zdolny do służby wojskowej, obowiązany jest uiścić się z długu ojczyźnie. Jeden z członków rigsdad'u, pan Ehrenheim, postawił wniosek ufności, który został odrzucony 116-u głosami przeciw 30-u. (*La Fr.*)

Włochy.

* (Wybory). Wszystkie dzienniki i korespondencje z Włoch donoszą jednozgodnie, że walka wyborcza, która ma się tam krótce rozpocząć, będzie bardzo zawzięta. Wiadomo, że i Garibaldi wydał odezwę do wyborców; takową atoli potępiają jak najmocniej ci wszyscy, którzy mają rzeczywiście na sercu wzmocnienie Włoch. Wszystkie rozsądne dzienniki oświadczają się wtym duchu, *Nazione* zaś powiada między innemi: „Biada Garibaldemu, jeżeli sądzić o nim będą podług jego słów i listów, a nie podług jego czynów. Mogłoby się nawet zdawać, że chce on zniszczyć za pomocą pióra powodzenie swego miecza. Dowodem tego jest ostatni manifest tego tak płodnego na nieszczęście pióra, ogłoszony we Florencji." (*Nordd. A. Z.*)

* (Garibaldi) przybywszy na ratusz w Chioggia miał mowę polityczną odnoszącą się do kwestji wyborów. Mówił on, że jeżeli wyborcy z Chioggia nie mają jeszcze oznaczonego kandydata, to nie może on im zalecić lepszego nad hr. Laurenti-Robandi, urodzonego w Nicei, obywatela Turynu, człowieka bardzo bogatego, a zatem niezależnego. Garibaldi zalecając wyborcom wielkie bogactwo kandydata, odstępuje jak się zdaje, od zwykłej formuły tradycji rewolucjonistów. Podobne objawy okazują jak najdobitniej, że rewolucja włoska różni się zupełnie od rewolucji czysto-demokratycznych, z któremi ją nieprzyjaciele we Francji mięszają. Nie można było pominąć milczeniem podobnych objawów, i należy zwrócić uwagę na drugi podobnego rodzaju wypadek. W chwili kiedy naród tłoczył się na plac św. Marka dla powitania Garibaldego, zjawił się pieszo książę Amadeusz; poznany natychmiast, został on powitany okrzykami przez otaczające go tłumy, które okazywały dla niego jak największe poszanowanie. Okrzyki: Niech żyje dom sabaudzki, niech żyje żołnierz z pod Custozzy! rozlegały się z wszystkich stron, i młody książę wzruszony do żywego, odprowadzony został do pałacu przez ludność przejętą jak największym zapałem. (*La Patr.*)

Korespondencja Dziennika Warszawskiego.

Lwów, 2 Marca.

Obrady nad wysłaniem delegacji.— Zamknięcie sejmu.—Profesor Głowacki.

W tej chwili toczą się jeszcze obrady w sali sejmowej, którą na chwilę opuściłem, by tych kilka słów przesłać.

Wczoraj późno wieczór rozpoczęły się i przeciągnęły do północy rozprawy ogólne nad projektem komisyjnym do adresu, który wykazując nielegalność podstawy dla zwołanej rady zachodniej połowy państwa, wzywania do wysłania delegacji nie odrzuca, z tem jednak zastrzeżeniem w formie prośby, by najjaśniejszy pan nic takiego nie sankcjonował, coby naruszało historyczno-polityczną indywidualność Galicji.

Dziś rano miały się toczyć obrady specjalne nad adresem, lecz zostały zaniechane. Komisja bowiem cofnęła niespodzianie swój wniosek adresowy, a to z obawy, by w razie przyjęcia go przez izbę, i sejm galicyjski nie został rozwiązany, albowiem teraźniejsze ministerstwo rozwiązało nie tylko sejm pragski, lecz także sejmy berneński i lublański. Wrażenie jakie to niespodziewane intermezzo sprawiło, w chwili gdy sejm zabierał się do obrad specjalnych nad adresem, łatwo sobie wyobrazić. Różni różne stawiają wnioski, by sejm mógł jako tako wyjść z tej parlamentarnej sprawy z honorem.

Nie ulega już najmniejszej wątpliwości, że sejm znaczną większością głosów uchwali wybór i *wysłanie delegacji*, bez najmniejszych zastrzeżeń, bez adresu. (Według doniesień dzienników, izba na popołudniowem posiedzeniu wybrała 38 delegatów do rady państwa, a mianowicie: 13 z kurji większych posiadłości i głosów wirylnych, 6 delegatów z kurji miast, 1 z izb handlowych, i 18 z kurji gmin wiejskich. *P. R.*) Gołuchowski odniósł w interesie p. Beusta zupełne zwycięztwo.

Profesor literatury ruskiej p. Głowacki, został przez p. Beusta zgodnie z życzeniem hr. Gołuchowskiego *suspendowany*.

Za godzinę zamką sejm, a że chciałbym się przypatrzyć i temu aktowi, przeto kończę i przepraszam za zbyt lakoniczne doniesienie. ♂.

P. S. Skutki podburzania *Gaz. Narod.* przeciw rusinom, zaczynają się już pojawiać. W żółkiewskim koło Magierowa, napadnięto na drodze i okropnie pokaleczono ks. ob. gr. Jasińskiego.

Zurich, 26 lutego.

Załatwienie sprawy honorowej Bosaka z Dąbrowskim. — Wydalenie demokratów z Solothurnu. — Pawłowski Ignacy.— Nabycie drukarni przez blagissimusa. — Przygotowania materjałów do kongresu. — Wieki manewr wojenny.

Sprawa pojedynkowa Bosaka z Jarosławem Dąbrowskim została załatwioną przez ostrzelanie placu. Dąbrowski jakkolwiek przyjął z początku wyzwanie, później jednak, kiedy naznaczony został termin pojedynku, uwiadomił sekundantów Bosaka, że jako członek komitetu centralnego, nie ma prawa bez odpowiedzialności przed uciekinierją, która go na ten urząd powołała, narażać swej dostojnej figury na niepewny los pojedynku i dla tego z eksdyktatorem bić się nie może i nie będzie. Stosownie zatem do zwyczajów pojedynkowych, eksdyktator wezwał ostatecznie Dąbrowskiego o stawienie się do pojedynku dnia 20-go b. m. o godzinie 8-ej zrana we wsi Rheims na gruncie badeńskim położonej, dokąd i on sam także udał się wraz ze swymi sekundantami: Niedziałkowskim i Piotrowiczem. Kiedy po dwugodzinnem w czasie i miejscu oznaczonem oczekiwaniu, Dąbrowski się nie zjawił, nastąpiło ceremonialne ostrzelanie placu. Nazajutrz o godzinie 2-ej po południu, scena ostrzelania została powtórzoną pod Zürichem na górze zürichskiej (Zürichberg), w obec całego personalu towarzystw: kasy oszczędności i naukowego, oraz kilkunastu zaproszonych czechów i węgrów.

Dyrektor policji kantonu Solury, pod dniem 12-m b. m. wypędził z kantonu *siedmniu* członków tamtejszej sekcji demokratycznej jenerała-blagissimusa, za zrządzoną przez nich na zabawie tańczującej w miejscu publicznem, awanturę ze szwajcarami i pokrzywdzenie policjantów. W skutek takiej nietolerancji dyrektora policji, sekcja solurska została rozwiązaną a wydaleni demokraci w części przyłączyli się do sekcji genewskiej, w części zaś do zürichskiej. W liczbie wydalonych z Solury demokratów, znajdują się: stary Matusiewicz, ksiądz Małopolski, Brochocki i Olszański, reprezentanci rozwiązanej sekcji.

Członek rady gminy słowian socjalistopatów w Genewie, wojewoda i kawaler Ignacy Pawłowski, na handlu tytoniem i cygarami, oraz knajpie narodowej i innych spekulacjach, kompletnie zbankrutował i dziś trudni się wraz z panną Amelją: strzeczeniem guwernantek, i zbieraniem starych pocztowych marek od listów.

Mierosławski nabył na własność drukarnią w Vevey (kanton genewski). Administracja drukarni i redakcja „Spraw towarzystwa demokratycznego," powierzoną została Matusiewiczowi.

Bosak, ksiądz Mikoszewski i Biernawski Aleksander, pracują wspólnie od kilku dni nad układaniem rozmaitych projektów, planów wojennych, statutów, programatów politycznych etc., które mają być rozstrzygane na powszechnym kongresie emigranckim w przyszłym miesiącu.

Pojutrze o godzinie 10 ej przed południem, odbędzie Bosak w obecności księdza Mikoszewskiego, mulatki, Biernawskiego i wielu zaproszonych gości, *wielki wojenny manewr* ze wszystkiemi swymi uciekinierami na stoku góry Jütli.

Zmarł wczoraj w szpitalu warjatów na *delirium*, pijak nałogowy major Józefat Pągowski, członek towarzystwa kasy oszczędności. Q.

Paryż, 26 lutego (*).

Francja i Prusy; ich sprzymierzeńcy.

Tylko tu mówią o liście króla pruskiego do króla belgickiego, w którym poręcza on temu ostatniemu jego posiadłości. Utrzymują, że przyjaciele cesarza skorzystali z tego aby stanowczo podniecić cesarza przeciw Prusom, przypominając mu, że polityka Napoleona I zależała na rozdrobnieniu Niemiec, gdyż jeżeli one w całkowitości wejdą do składu Prus, Francja stanie się państwem drugorzędnem. Mówią, że Napoleon III podzielił to zdanie i będzie stosownie do niego postępował. Niemcy zapewniają, że prusacy pobiją francuzów, a francuzi mniemają, że ich żołnierze pobiją prusaków, że zaś Rosja stanie po stronie Prus, a Austrja po stronie Francji i t. d.

Co do tego, że Włochy będą po stronie Francji, nie ma zdaje się wątpliwości, lecz stronnicy przymierza z Rosją, widzą rzeczy w innem świetle. Tymczasem jeżeli Francja będzie dalej broniła greków, nie będzie mogła rozporządzać Turcją.

Paryż, 28 lutego.

Obecni francuzi.—Inwalidzi cywilni.—Deputaci luksemburgscy.

Rosjanie zaczynają coraz mniej jeździć do Paryża, a dawno już był czas na to. Utopili tu ogromne pieniądze, a Paryż codziennie staje się nieznośniejszym. Mieszkania drożeją i podobnie są raczej do klatek niż do pokojów; odźwierni żyją jak panowie i udają panów. Dobra służba należy do niemożliwości a zuchwalstwo i bezwstyd mamek i garderobianych przechodzi wszelką miarę. Artykuły żywności drożeją i dobry obiad rujnuje kieszeń, a nieraz pomimo tego psuje żołądek. Poprzednia uprzejmość francuzów zamieniła się na niedowierzanie i gburowatość; robotnik w brudnej bluzie, naumyślnie popycha na ulicy człowieka porządnie ubranego. Do tego to prowadzi równość.

Często porównywam demokrację amerykańską z demokracją francuzką i znajduję pomiędzy niemi ogromną różnicę. Ubogi amerykanin nie zazdrości bogatemu, i usiłuje tylko zrobić majątek. Każdy amerykanin umie czytać i pisać, dla tego że w Stanach Zjednoczonych uczęszczanie do szkół elementarnych jest obowiązkowe i bezpłatne. Armja chociaż jest szkołą wiadomości elementarnych, lecz nie jest szkołą moralności i w niej istnieją wszystkie wady, które przechodzą potem do klasy roboczej.

Amerykanie śmieją się z *la belle France*, i jeżeli kształcenie specjalne tak tu wysoko jest posunięte, to jednak wyższe wykształcenie ma wiele wad. Francuzi posiadają tylko język francuzki, jeografję i historję Francji, a ona jeszcze nie opanowała kuli ziemskiej. Chociaż mówią że amerykanin ma dolar na miejscu serca, ale i francuzi chciwi są na pieniądze, a przytem przejęci samochwalstwem. Od niedawnego czasu szczególniej wszystkie stosunki przepełnione są goryczą: chuci wielkie, a środki małe.

Dowiedziałem się, że na prezesów „inwalidów cywilnych" „zostali wyznaczeni: margrabia Duplanty, członek rady jeneralnej departamentu Indre, margrabia Lavalette, p. Hugelmann i p. A. Młochowski.

Zapewne już was zawiadomiono o tem, że przyjeżdżali tu deputaci z księstwa Luksemburgskiego z prośbą o przyłączenie tego księstwa do Francji. To przypadło bardzo do smaku Napoleonowi. *K.*

Rozwój dróg komunikacji.

(Artykuł ten wzięty jest z *Rus. Inw.*)

W liczbie radosnych zjawisk w sferze działalności ruskich instytucji ziemskich, powszechne starania o ulepszenie i rozwój dróg komunikacji, zajmuje ważne miejsce. Szczególnie godne uwagi są usiłowania w celu rozszerzenia sieci kolei żelaznych i budowania takowych przy bezpośrednim udziale ziemstwa, — udziale, który jedynie był w stanie szybko i stanowczo posunąć naprzód kwestję kolei żelaznych, kwestję istotnie żywotną, nie tylko dla oddzielnych miejscowości, lecz i pod względem ogólnej korzyści ekonomicznej i całej przyszłości Rosji. Niech każda gubernja troszczy się o swe miejscowe interesa, niech każda ma na widoku tylko to, co jest bezpośrednio dla niej korzystnem. Ogół prywatnych interesów, stanowi interes powszechny, i szczegóły, jeżeli tylko będą urzeczywistnione w praktyce, nie zaniedbają zlać się w jedną całość i wydać taki rezultat, o który tak mocno kłopocze się i o którym mówi wielu, mając na widoku budowę ogromnych linij pomiędzy niektóremi głównemi punktami, i systematyczne zbudowanie rozległej sieci kolei żelaznych, rozmieszczonej według jednej, naprzód powziętej myśli, dla urzeczywistnienia której jednak, potrzeba takich środków, jakich rząd niema i od razu mieć niemoże. Prawie na wszystkich zgromadzeniach ziemskich była mowa o budowie kolei żelaznych, o wyszukaniu środków dla ich urzeczywistnienia, o spodziewanych korzyściach; lecz o ile nam wiadomo, tylko w dwóch guberniach rozprawy te i roztrząsania doprowadziły do rezultatów dodatnich. Rezultaty te są zbyt ważne, aby można o nich przemilczeć, lub lekko tylko wspomnieć. Powtarzamy—od częściowych usiłowań zależy powodzenie całości, i dla tego te częściowe usiłowania zasługują na szczególną uwagę, na szczególne współczucie.

Pierwsze z tych usiłowań dotyczy budowy kozłowsko-woroneżskiej drogi, która, według wszelkiego prawdopodobieństwa, wkrótce dojdzie do skutku, i o której już mieliśmy sposobność nieraz wzmiankować, podając wiadomości o biegu sprawy jej urzeczywistnienia; drugą próbę zamierza zrobić ziemstwo saratowskie przez przyjęcie bezpośredniego udziału w budowie kozłowsko-saratowskiej linji, ważnej nie tylko dla guberji saratowskiej, lecz i dla całej Rosji, dla tego, że za jej pośrednictwem Wołga łączy się z Moskwą, cały południo-wschód z środkiem Rosji.

W maju roku zeszłego saratowskie ziemskie zgromadzenie, przy pierwszem zwołaniu, zwróciła uwagę na ważność przedłużenia linji kozłowskiej do Wołgi, i poruczyło zarządowi gubernialnemu zebrać konieczne wiadomości i ułożyć osobne przedstawienie w tym przedmiocie. Przedstawienie to wymagało wielu poprzedniczych komunikowań się z ziemstwami gu-

(*) Korespondencja ta i następna, wzięte są z *Warsz Dniew.*

bernij penzeńskiej i tambowskiej, i dla tego mogło być złożone dopiero w grudniu roku zeszłego. Wysłuchawszy go, saratowskie zgromadzenie ziemskie postanowiło przyjąć bezpośredni udział w budowie kozłowsko-saratowskiej kolei żelaznej, przez udzielenie ze strony ziemstwa rękojmji, z którego to powodu wydatki powinny spadać na całą gubernję, lecz w większym rozmiarze na powiaty bardziej interesowane w przeprowadzeniu kolei. Dla dalszego opracowania wszystkich szczegółów napotykanych przy rozstrzyganiu kwestji o kolejach żelaznych, saratowskie zgromadzenie ziemskie wybrało osobną komisję, która bezzwłocznie przystąpiła do pracy i przedstawiła swe uwagi co do następujących trzech głównych punktów: 1) jaki kierunek powinna przybrać kolej żelazna kozłowsko-saratowska? 2) jakie środki może dać ziemstwo dla urzeczywistnienia tej linji? i 3) w jaki sposób wyznaczone środki mają być rozłożone na powiaty gubernij? Uważamy za obowiązek obeznać czytelników z rezultatami prac komisji, ponieważ prace te postawiły kwestję kolei żelaznej saratowskiej na zupełnie praktycznem polu, i prawdopodobnie wywołają wkrótce ostateczne rozstrzygnięcie kwestji.

Dla połączenia Kozłowa z Saratowem istnieją trzy kierunki: 1) na Penzę i Morszańsk; 2) na Atkarsk, Kirsunow i Tambow; 3) na Bałaszow i Tambow. Pierwszy kierunek, mający największą rozległość i przechodzący przez północne powiaty gubernji saratowskiej, został zaniechany przez komisję dla tego, że nie przewiduje się na nim dostatecznej ilości ładunków i że na nim nie były robione badania. Kierunek na Bałaszow okazywał się szczególniej korzystnym z tego względu, że Bałaszow jest ważnym punktem składowym nad Choprem, mającym ogromne znaczenie handlowe, i że zjednanie kapitałów dla budowy tej linji, widocznie bardziej było zapewnione niż dla drugiej. Przy tem było na widoku, że ziemstwo tambowskie, a w szczególności ziemstwo powiatu borysohlebskiego, prawdopodobnie przyjmą udział w wyznaczeniu rękojmji i przez to ułatwią ziemstwu saratowskiemu jego zadanie. Na korzyść średniego kierunku, na Atkarsk, Kirsunow i Tambow, przytaczano, że kierunek ten dla gubernji saratowskiej jest najkorzystniejszym, dla tego że przechodzi przez środek gubernji, że rozległość na nim jest krótszą o 40 do 50 wiorst, że w tym kierunku kilkakrotnie już robione były badania (przez p. Derwiza), i nakoniec że kierunek ten ma zapewnioną największą ilość ładunków „Dla oznaczenia ilości ładunków mogących być przewiezionymi koleją żelazną przechodzącą przez Atkarsk i Kirsanow, komisja brała za podstawę wiadomości, zebrane drogą prywatną obywatelską, przez księcia Wasilczykowa, dla oznaczenia ilości produktów wysyłanych corocznie z Saratowa do Moskwy i dalej z Moskwy do St. Petersburga i zagranicę. Z tych wiadomości okazuje się, że płody te (po większej części surowe), stanowią ładunek wagi do 18,928,600 pudów, za przewóz którego, licząc według taryfy riazańsko-kozłowskiej kolei żelaznej, można otrzymywać do 3,118,778 rs. rocznie. Suma ta stanowić będzie 10½% kapitału użytego na budowę licząc go 30,000,000 rs. a jeżeli dodać do niej opłatę za przewóz produktów, przewożonych napowrót, to jest z Moskwy do Saratowa i opłatę za przewóz pasażerów, to uzyska się według zdania komisji niemniej nad 14% na kapitał. Odjąwszy 40% na eksploatację, czysty zysk powinien stanowić do $^{87}/_{10}$%. Obrachowania te skłoniły komisję do ostatecznego wybrania kierunku na Atkarsk i Kirsanow.

W celu wyszukania środków dla urzeczywistnienia budowy kolei żelaznej w wybranym kierunku, komisja uznała za możliwe wyznaczyć ze strony saratowskiego ziemstwa 1% rękojmji, w dodatku do rękojmji, jaką udziela rząd przy zatwierdzeniu komisji na wybraną linję. W związku z tem rozstrzygnięciem komisja wyznaczyła rozmiary, w jakich wyżprzytoczona rękojmia jednoprocentowa, miała spaść na powiaty gubernji saratowskiej. Połowę rękojmji proponowano rozłożyć równomiernie na wszystkie powiaty, według ziemskiego rozkładu. Druga zaś połowa wymaganej sumy, powinna być rozłożona na powiaty, stosunkowo do ich odległości do kolei żelaznej, a mianowicie przyjmując tę drugą połowę dla większej dotykalności za całkowitą jedność, miejscowości odległe od kolei żelaznej po obu stronach nie dalej nad 30 wiorst, powinny płacić 50%; miejscowości zaś odległe nie mniej 30, a nie więcej nad 90 wiost, powinny płacić 30%; a wszystkie pozostałe powinny płacić 20%. Stosownie do liczby desiatyn, zawierających się w tych pasach (z wyjątkiem gruntów rządowych i koronnych), każda desiatyna pierwszego pasu, w razie potrzeby będzie musiała płacić 8½ kop., drugiego 4½ kop, a trzeciego 3 kop. Wszystko razem stanowić będzie 1% rękojmji, licząc takową na 300,000 rsr. Nakoniec postanowiono zawezwać do udziału miasto Saratow.

Podając czytelnikom te krótkie wiadomości o rezultatach działań ziemstwa saratowskiego w przedmiocie przyjęcia udziału w budowie kozłowsko-saratowskiej kolei żelaznej, nie możemy nie wypowiedzieć życzenia, aby rozpoczęte dzieło o ile można najprędzej doprowadzone było do pomyślnego skutku. Kolej saratowska nieomal jest najważniejszą w obecnej chwili. Nie potrzebuje się obawiać współzawodnictwa innych linij, jak naprzykład morszańsko-syzrańskiej, tambowsko-borysohlebskiej i t. p. Południowo-wschodnia część Rosji centralnej, kraj naddoński, nadwołgski, tak są bogate w płody, tak potrzebują dróg dla zbytu, a szczególniej połączenia z środkiem Rosji, z Moskwą, że o żadnem współzawodnictwie nie należy myśleć. W zeszłym roku widzieliśmy, że koleje kozłowska i riazańska tak były zawalone ładunkami, iż nawet ich połowy nie potrafiły wyprawiać w swoim czasie. Podobny ruch zapewniony jest wszystkim kolejom idącym od Moskwy na południo-wschód, a im więcej ich będzie, tem szybcej będzie wzrastała produkcyjność kraju, tem więcej będzie nowych ładunków, tem więcej będzie potrzeba nowych kolei żelaznych.

Korespondencje Handlowe Dzien. Warsz

Gdańsk, 2 marca.

Pogoda niestała, deszcz i śnieg na przemian, w ostatnich zaś dniach mieliśmy dość mocne przymrozki.

W Anglji tranzakcje bardzo spokojne, gdyż młynarze kupują tylko tyle towaru, o ile takowy do bezpośredniej fabrykacji potrzebują, nie zwiększając swych zapasów, a oczekiwany kolosalny transport zbożowy z Czarnego morza utrzymuje w zawieszeniu wszystkie spekulacje. Z początkiem tygodnia ceny pszenicy krajowej cofnęły się o 1 szyl. na kwart., a towar zagraniczny tylko przy ustępstwie 1 do 2 szyl. dobry miał odbyt, stara pszenica gdańska utrzymała się bez zmiany. Od środy tendencja targów znów się polepszać zaczęła, ceny stopniowo się wzmacniały i płacono w ostatnich dniach chętniej ceny zeszłego tygodnia, lecz pokup pozostał mały. Jęczmień i owies 1 szyl. tańszy.

We Francji ceny pszenicy cofnęły się znów w przeciągu tygodnia 60 cent. do 1 fr. 50 cent. na hektol., a lubo baissa bynajmniej nie jest usprawiedliwioną, ani przez dostarczające zapasy spichrzowe, ani przez dość liczne dowozy krajowe, lecz zagraniczne, to jednakże na wszystkich placach przeważa. Gwałtowne zniżenie cen mąki, przestraszyło kupców zbożowych i zachwiało ich zaufanie, każdy realizuje swe zasoby, myśląc rzadko o nowych zakupach. Zdaje się jednakże że targi francuzkie w tym położeniu do końca się utrzymają, a natenczas reakcja i haussa będą koniecznem następstwem. We wtorek ceny mąki podniosły się o 3 fr. na 200 kilogr., lecz w czwartek znów o 2½ się cofnęły. Podniesienie i zniżenie to nie wywarło zatem wpływu na tranzakcje zbożowe. Na naszym placu w początku tygodnia było bardzo mało chęci do kupna. Ceny zeszłego tygodnia za pszenicę wyborową z trudnością osiągnąć się dały, średnie i podrzędne gatunki były o 5 do 10 guld. na łaszcie tańsze. Od czwartku tendencja targów była nieco lepszą, pokup ożywieńszy; płacono o 5 guld. drożej pszenicę średnią, o 7½ piękną i z dobrą wagą i ceny pomimo niepomyślnej depeszy francuzkiej do końca tygodnia prawie bez zmiany się utrzymały. Żyto nie uległo większej zmianie. Płacono za korzec wagi polskiej: pszenicy białej fun. 243 do 250 złp. 56 gr. 6 do złp. 58 gr. 10; pszenicy szklistej funt. 243 do 252, złp. 57 gr. 3 do złp. 58 gr. 20; pszenicy pstrej fun. 235 do 241, złp. 52 gr. 25 do złp. 55 gr. 19; pszenicy ordynarnej fun. 220 do 230, złp. 42 gr. 25 do złp. 44 gr. 19; żyta złp. 28 gr. 8 do złp. 32 gr. 25; jęczmienia złp. 24 gr. 18 do złp. 29 gr. 5; grochu złp. 30 gr. 2 do złp. 36 gr. 13; owsa złp. 14 gr. 17 do 16 gr. 12.

Kursa zamian: Londyn 6.23. Amsterdam 144. Hamburg 151. Warszawa 81.

Alexander Makowski i Spółka.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

* (Prelekcja pr. dra Lewestama), o literaturze europejskiej XIX wieku, a w szególności i w dalszym ciągu o polskiej (Deotyma), odbędzie się jak zwykle w przyszłą niedzielę, d. 10 b. m., o godzinie 1-ej z południa w auli szkoły głównej.

Warszawa, dnia 22 Lutego (6 Marca).

Kalendarz.

We czwartek, 7 marca, — śśw. Tomasza z Akwinu wyzn.— Słońce wsch. o godz. 6 min. 36; zach. o godz. 5 min. 48.

W piątek, 8 marca, — śśw. Jana Bożego i Beaty. — Słońce wsch. o godz. 6 min. 31; zach. o godz. 5 min. 50.

Stan pogody

Dziś z rana zimna — 1°,5 R.

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o god. 4 po po.
Barometr w milimetrach. . . .	743 0	740 0
Termometr Reaum.	— 1°1	+ 1 5
Stan nieba	pochmurny	pochmurny

Największe ciepło + 2,0 R. Największe zimno — 1°,4 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 6 cali 9

Widowiska

WIELKI TEATR. — *Dziś*, opera **Lukrecja Borgja**, przez artystów włoskich, Abonament lit. B. N. 14. — *Jutro*, opera **Żydówka**.— *Wczoraj*, dawano operę **Córka Regimentu**; **Tańce Perskie**, było osób 900.

TEATR ROZMAITOŚCI.— *Dziś*, **Pan Jowialski.**

ODEON.—*Dziś* i *codziennie*, wystąpienie śpiewaków francuzkich (z Doliny Szwajcarskiej).— Początek o godzinie 7-ej.

MUZEUM ANATOMICZNE i ETNOGRAFICZNE, *A. Kallenberga*, w b. hotelu wileńskim na Tłomackiem, jeszcze tylko na czas krótki do obejrzenia; *codziennie* będą miały miejsce od poniedziałku, cztery wykłady anatomiczne ciała ludzkiego: —*pierwszy* wykład o godz. 11 z rana; *drugi*, o godz. 1-ej; *trzeci*, o godz. 3-ej; *czwarty*, o godz. 5-ej po południu. — Cena wejścia kop. 15.— *Wczoraj*, było osób 19.—

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie* od godziny 10 z rana do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedziele zaś i święta kop 5.

WYSTAWA OBRAZÓW i STAROŻYTNOŚCI p. S. latyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich).— *Codziennie* od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

NA PLACU NALEWEK. *Codziennie*, PANORAMA *Karola Fejta*, — zawierająca różne widoki i epizody z wojny między Austrją i Prusami.

* Wjechali z Warszawy: jenerał-lejtnanci: *Bellegarde*, do Petersburga; *Saburow*, do Janowa; jenerał-majorowie: *Szarygin*, do Wiednia; *Egger*, do Lublina, *Schulman*, do Kielc.

W dniu wczorajszym przyjechało koleją żelazną warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 341, wyjechało osób 352, — koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 142, wyjechało osób 164; — koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 95, wyjechało 91; — w ogóle przyjechało osób 879, w tej liczbie z zagranicy 68; wyjechało 852, w tej liczbie za granicę 60.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 4 Marca 1867 r., a mianowicie pod adresem: Pruska w Prakiniewie, Rajchenberg w Gotominie, Holewicka w Misłowicach, Lajs w Petersburgu, Anna Potapowa w Petersburgu, Jan Hene w Dorpacie, Krotinła w Moskwie, Muszkat w Wilnie, Dewison w Lipawiu, Listowski w Kijawie.

Dnia 21 (5) b. m. chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 63, wyzdrowiało 68, umarło 5, pozostało 1848 (mężczyzn 830, kobiet 1018); z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 182, kobiet 165

Ceny targowe

dnia 21 lutego (5 marca) 1867 r.

RODZAJ PRODUKTÓW	Korzec od — do			
	ruble srebrne i kop.			
Pszenica Waga 240 —245	7	20	7	72½
Żyto „ — —230	4	65	5	—
Jęczmień	—	—	—	—
Owies	3	—	3	15
Groch polny	6	—	6	60
Kartofle.	2	25	2	40

Pud siana od k. 35 — 40. Pud słomy od k. 20 — 22½.

Dowozy: Pszenicy 120; Żyta 2[illegible]0; Jęczmienia —; Owsa 300 korcy.

Wiadro okowity od rs. 3 k. 63 do rs. 3 k. 72.

Garniec „ od rsr. 1 kop. 20 do rsr. 1 kop. 23.

KURSA TELEGRAFICZNE.

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT.

Petersburg, dnia 21 Lutego (5 Marca) 1867 r.

Weksle na Londyn 8 mies.	31¼
„ Hamburg „	28
„ Amszterdam „	158½
„ Paryż	336¼
„ Berlin 15 dni za 100 Rs.	—
5-ta Pożyczka Stieglitza	—
6-ta „ „	—
7-ma „ Rothschilda	—
1-za „ Premjowa z r. 1864	109½
2-ga „ „ z r. 1866	108
5% Bilety Bankowe	80
Akcje w-go Tow. dróg żelaz. za 125 Rs.	118
Obligacje „ „ „	88
Akcje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej	87
6% Metaliki	92
4% „ Kupon z Lutego	13
„ „ z Sierpnia	27
Imperjały	616
Dyskonto	7%

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

(N. D. *1032*). *Rząd Gubernjalny Suwałkski.*

W zastosowaniu się do Art. 1 Najwyższego Ukazu z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r. wzywa niniejszem Juljana Frenkiel, mieszkańa m. Wołkowyszek P-tu Kalwaryjskiego b. urzędnika na stacji kolei żelaznej Skt-Peterzburgsko-Warszawskiej Łapy, za granicą z familją przebywającego, iżby w ciągu sześciu tygodni, od daty ogłoszenia niniejszego wezwania do kraju powrócił i obecność swą najbliższej władzy policyjnej zameldował, w przeciwnym bowiem razie ulegnie rygorowi art. 340 i 341 K. K. G. i P. zastrzeżonem.

(N. D. 976). *Главное Общество Россійскихъ Желѣзныхъ Дорогъ.*

Погашеніе акцій и облигацій.

По произведенному 26 Января 1867 г. первому тиражу акцій и облигацій Общества, подлежащихъ погашенію въ текущемъ году, вышли по жребію слѣдующія нумера:

Акцій въ 125 руб. сер. каждая.

съ №	95,251	по	95,292—42	акціи
,,	145,101	,,	145,150—50	,,
,,	184,451	,,	184,500—50	,,
,,	205,101	,,	205,150—50	,,
,,	261,201	,,	261,250—50	,,
,,	306.301	,,	306.350—50	,,
,,	378,701	,,	378,750—50	,,
,,	448,651	,,	448,690 - 40	,,
,,	491,501	,,	491,550—50	,,
,,	567,151	,,	567,200—50	,,
			482 акціи.	

Облигацій:

1-го выпуска въ 500 руб. сер. каждая.

съ №	9.661	по	9,680—20	облигаціи
,,	11,761	,,	11,772—12	,,
,,	12,761	,,	12,780—20	,,
,,	32,681	,,	32.700—20	,,
,,	64,981	,,	64,989— 9	,,
,,	67,221	,,	67,240 -20	,,
,,	68,550	,,	68,520—20	,,
			121 облигаціи.	

2-го выпуска въ 125 руб. с. каждая:

съ №	71,801	по	71,810—10	облигацій
,,	72,381	по	72,390—10	,,
,,	88,501	,,	88,510—10	,,
,,	94,481	,,	94,490—10	,,
,,	96,041	,,	96,042— 2	,,
			42 облигацій.	

Возвратъ капитала по симъ акціямъ начнется съ 1 Іюля, а по облигаціямъ съ 1 Октября 1867 г. и будетъ производится какъ въ СПбурской Главной кассѣ Общества, такъ и въ заграничныхъ его кассахъ:

въ Парижѣ, въ Главномъ Обществѣ Движимаго Кредита;

въ Лондонѣ, у банкировъ братьевъ Берингъ и Ко.

въ Берлинѣ, у банкировъ Мендельсонъ и Ко.

и въ Амстердамѣ у банкировъ Гопце и Ко.

Капиталъ уплачивается: въ СПбургѣ кредитными билетами, по среднему вексельному курсу послѣдняго предъ предъявленіемъ погашаемыхъ акцій и облигацій биржеваго въ СПбургѣ дня, считая согласно § 7 Устава Общества, за каждыя 125 р. по 500 фр., 20 ф. ст., 236 голл. гульд. или 134 пруск. тал.. а въ заграничныхъ кассахъ, мѣстною монетою, въ размѣрѣ опредѣленномъ на самыхъ акціяхъ и облигаціяхъ.

Счисленіе процентовъ на капиталъ сихъ акцій и облигацій прекращается со дня, назначеннаго выше для возврата капитала.

Акціи должны быть представлены съ талонами и всѣми купонами, начиная съ N. 21 на срокъ 1 Января 1868 г., облигаціи же 1-го выпуска съ одными талонами, а 2-о выпуска со всѣми купонами, начиная съ N. 14 на срокъ 1 Апрѣля 1868 г.

Акціи и облигаціи вышедшія въ тиражъ должны быть представлены въ касы общества при объявленіяхъ за подписью ихъ предъявителей. Подпись владѣльцевъ имянныхъ акцій и облигацій должна быть засвидѣтельствована законнымъ порядкомъ.

Предъявителямъ акцій вышедшихъ въ тиражъ, выдаются особыя квитанціи, для полученія по онымъ замѣнительныхъ дивидендныхъ акцій. При выдачы сихъ квитанцій на 10 и болѣе акцій, предоставляется владѣльцу объявить: желаетъ ли онъ получить дивидендныя акціи по одной на листѣ, или по дѣсяти.

Дивидендныя акціи, по изготовленіи ихъ, будутъ выдаваться въ обмѣнъ временныхъ квитанцій въ тѣхъ кассахъ, изъ которыхъ уплаченъ капиталъ погашенія.

(N. D: 944) *Ликвидаціонная Коммисія Царства Польскаго.*

Сигизмундъ Крисинскій, довѣлъ до свѣдѣнія Ликвидаціонной Коммисіи, что находившіеся у него 7 шт. ликвидаціонныхъ листовъ а именно: 500 р. достоинства 1 шт., за N. 3774 книго В, листъ 70,250 руб. достоинства 2 шт. за N. 6213 и 6214 книга Ж, листъ 9 и 100 р. достоинства 4 шт съ N. 36,023 по N. 36,026 включительно книга Е листъ 91, случайны утеряны имъ, а потому листи эти должны считаться спорными.

Очемъ Ликвидаціонная Коммисія объявляетъ для всѣобщаго свѣдѣнія.

Варшава дня 3 (15) Февраля 1867 г.

(N. D. 1174). *Sąd Kryminalny w Płocku.*

Stosownie do art. 11 postanowienia Cesarsko-Królewskiego z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r. o opuszczających kraj swój bez pozwolenia Rządu, ogłasza w Gazecie Polskiej wyroki X Departamentu Rządzącego Senatu z dnia 21 Września (3 Października) 1866 r. z dnia 3 (15) Października t. r. i z d. 31 Października (12 Listopada) r. z. w sprawach opuszczenie kraju bez pozwolenia Rządu następujących.

I. P-ko Józefowi Flaszkiewiczowi i innym.

II. P-ko Szmulowi Rozaner, i

III. P-ko Abramowi Ackmatowiczowi i dalszym.

Płock d. 19 (31) Stycznia 1867 r.
Prezes, Orłowski.
Podpisarz Skupieński.

Co do I. Działo się w Warszawie w w miejscu posiedzeń dziesiątego Departamentu Rządzącego Senatu d. 21 Września (3 Października) 1866 r.

W sprawie p-ko Józefowi Flaszkiewiczowi i innym, co do:

1. Stanisława Flenikowskiego, lat 23, dependenta.
2. Antoniego Serwacego Gosiewskiego, lat 25, szlachcica, aplikanta Rządu Gubernjalnego.
3. Franciszka Kwiatkowskiego, furmana z Gminy Kikoł.
4. Antoniego Kordzińskiego, lat 42, furmana z Przywitowa.
5. Michała Romanowskiego, lat 32, furmana z Kikoła
6. Juljana Romualda Sierzputowskiego, lat 34, syna wylegitymowanego szlachcica Rejenta z Płocka.
7. Michała Szlachtera, lat 31, parobka z Rumonków Gołuchowa; wyrokami jednozgodnemi Sądu Kryminalnego Gubernji Płockiej i Augustowskiej z dnia 23 Stycznia (4 Lutego) 1860 r. w Dzienniku Powszechnem Nr. 274 z r 1862 i w Gazecie Polskiej Nr. 105 i 107 z r. 1864 ogłoszonym i Sądu Apelacyjnego Królestwa Polskiego w dniu 18 (30) Kwietnia 1866 r. za samowolne opuszczenie kraju bez pozwolenia Rządu, z mocy art. 340, 19, 29, 30, 31, 32 K. K. G. i P. oraz art 10 i 11 Najwyższego postanowienia z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r. na pozbawienie wszelkich praw i bezpowrotne z obrębu państwa wygnanie, z zagrożeniem zesłania na osiedlenie w Syberji, gdyby po prawomocności wyroków do kraju powrócili, z utratą co do 2 i 6 szlachectwa skazanych, przez Mecenasa Chrościckiego bronionych pod ostateczny wyrok Senatu drogą rewizji przychodzących.

Rządzący Senat

Przedstawione sobie wyroki Sądu Kryminalnego Gubernji Płockiej i Augustowskiej z dnia 23 Stycznia (4 Lutego) 1860 r. i Sądu Apelacyjnego Królestwa Polskiego z d. 18 (30) Kwietnia 1866 r. w sprawie tej wydane co do Ludwika Flenikowskiego, Antoniego Gosiewskiego, Franciszka Kwiatkowskiego, Andrzeja Kordzińskiego, Michała Romanowskiego, Juljana Romualda Sierzputowskiego i Michała szlachter uchyla i z powodu, że wszyscy ci podsądni zbiegli z kraju ojczystego w wieku popisowym, na mocy art. 14 postanowienia Cesarsko-Królewskiego z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r., akta co do nich zreponować postanawia.

Opłaty Sądowe umarza
Mocą wyroku ostatecznego
(podpisano) White.
(podpisano) Machczyński.
Płock d. 19 (31) Stycznia 1867 r.
za zgodność
Podpisarz Sądu Kryminalnego
Skupieński.

Co do II. Działo się w Warszawie w miejscu posiedzeń dziesiątego Departamentu Rządzącego Senatu dnia 3 (15) Października 1866 r.

W sprawie p-ko Samuelowi właściwie Szmulowi Zamolowi Rożanerowi synowi Frejma, wyznania mojżeszowego wieku lat 21, zbiegłemu z Przasnysza w r. 1850, wyrokiem Sądu Kryminalnego Gubernji Płockiej i Augustowskiej z dnia 23 Stycznia (4 Lutego) 1860 roku w Dzienniku Powszechnym Nr. 274 z r. 1862 i w Gazecie Polskiej Nr. 105 i 107 z r. 1864 ogłoszonym, potwierdzonym przez wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 28 Maja (9 Czerwca) 1866 r. za wydalenie się z kraju na mocy art. 340 K. K. G. i P. na pozbawienie wszelkich praw i bezpowrotne wygnanie z innemi skutkami skazanemu, w drodze rewizji pod ostateczny wyrok Senatu przychodzącemu, przez Mecenasa Holtz bronionemu.

Rządzący Senat

Przedstawione sobie w drodze rewizji wyroki Sądu Kryminalnego Gubernji Płockiej i Augustowskiej z dnia 23 Stycznia (4 Lutego) 1860 r. i Sądu Apelacyjnego z dnia 28 Maja (9 Czerwca) 1866 r. w sprawie Szmula Rozaner wydane uchyla i z powodu, że Rozaner zbiegł z kraju w wieku popisowym przed poborem wojskowym do którego go wiek kwalifikował, na mocy postanowienia Cesarsko-Królewskiego z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r. akta zreponować postanawia.

Koszta umarza.—Wyrokiem ostatecznym.
(podpisano) White.
(podpisano) Machczyński.
Płock d. 19 (31) Stycznia 1867 r.
za zgodność
Podpisarz Sądu Kryminalnego
Skupieński.

Co do III. Działo się w Warszawie w w miejscu posiedzeń dziesiątego Departamentu Rządzącego Senatu dnia 31 Października (12 Listopada) 1866 r.

W sprawie p-ko Abramowi Achmatowiczowi i 66 innym, a w szczególności p ko:

1. Ludwikowi Borowiczowi, niewiadomego wieku, konduktorowi przy drodze bitej w objezdzie Marjampolskim.
2. Polikarpowi Klepackiemu, lat 19, rodem z miasta Stawiski, Pisarzowi prywatnemu przy budowniczym Powiatu Łomżyńskiego.
3. Jakóbowi Konradowi, lat 29, pastuchowi ze wsi Pochubowka Gminy Kuków Powiatu Augustowskiego
3. Franciszkowi Koronkiewiczowi z kolonji Podzermy Gminy Szczebra Powiatu Augustowskiego, uczniowi klasy V Gimnazjum w Suwałkach.
5. Józefowi Matulewiczowi, lat 24, turmanowi z miasta Kalwarji.
6. Ludwikowi Mackiewiczowi, lat 26, przy ojcu dzierżawcy folwarku Fejsieniki, poprzednio zostającemu w Powiecie Sejneńskim.
7. Juljanowi Mackiewiczowi, bratu poprzedniego, lat 18, uczniowi szkoły w Suwałkach.
8. Józefowi Mikołajowi Nidzińskiemu, asystentowi kasy powiatowej w Marjampolu.
9. Piotrowi Niebrzydowskiemu, lat 20 parobkowi ze wsi Nieciki Gminy Wiązownica Powiatu Augustowskiego.
10 Kamilowi Studzińskiemu, lat 28, księdzu klasztoru Kapucynów w Łomży.
11. Norbertowi Sikorskiemu, lat 22, przy bracie gospodarzu rolnym we wsi Niecice Gminie Sztelmachowo Powiatu Łomżyńskiego.
12. Józefowi Trzaska, lat 24, synowi kupca z Łomży.
13. Tomaszowi Truszkolewskiemu, lat 29, Rachmistrzowi Rządu Gubernjalnego Warszawskiego.
14. Stanisławowi Wolskiemu, lat 28, inżenierowi drogowemu w Łomży zamieszkałemu, rodem z Gminy Jarnowa Powiatu Hrubieszowskiego.
15. Stanisławowi Żochowskiemu, lat 20, Pisarzowi Ekonomicznemu dóbr Jedwabno Powiatu Łomżyńskiego, oraz
16. Fajdze Hachielewiczownie Lewitańskiej, lat 14, córce handlarza z Wyłkowyszek Powiatu Kalwaryjskiego, wyrokiem Sądu Kryminalnego Gubernji Płockiej i Augustowskiej z d. 30 Lipca (12 Sierpnia) 1861 r. w Dzienniku Powszechnym Nr. 274 z r. 1862 i w Gazecie Polskiej Nr 105 i 107 z r. 1864 ogłoszonym, i Sądu Apelacyjnego Królestwa Polskiego z dnia 29 Stycznia (10 Lutego) 1865 roku, za opuszczenie kraju bez pozwolenia Rządu z art. 340 i 339 K. K G. P, oraz Najwyższego postanowienia z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r. na pozbawienie wszelkich praw i bezpowrotne z obrębu państwa wygnanie, z innemi zagrożonemi skutkami skasanym, przychodzącej w drodze rewizji pod rozpoznanie Senatu, przez Mecenasa Starzyńskiego bronionym.

Rządzący Senat

Przedstawione sobie w drodze rewizji wyroku Sądu Kryminalnego Gubernji Płockiej i Augustowskiej z dnia 30 Lipca (12 Sierpnia) 1865 r. i Sądu Apelacyjnego z dnia 29 Stycznia (10 Lutego) 1865 r. co do Ludwika Borowicza, Polikarpa Klepackiego, Jakóba Konrada Franciszka Koronkiewicza, Józefa Matulewicza, Ludwika Mackiewicza, Juljana Mackiewicza, Józefa Mikołaja Niedzińskiego, Piotra Niebrzydowskiego, Kamila Studzińskiego, Norberta Sikorskiego, Józefa Trzaski, Tomasza Truszkolewskiego, Stanisława Wolskiego i Stanisława Żochowskiego uchyla i z powodu że podsądni ci zbiegli z kraju ojczystego w wieku popisowym przed poborem wojskowym, do którego wiek ich kwalifikował, na mocy art. 14 postanowienia Cesarsko-Królewskiego z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r. akta co do nich, jako też i co do Fajgi Hachielewiczówny Lewitańskiej z uwagi na art. 29 powołanego ukazu reponować postanawia,

Koszta umarza. Mocą wyroku ostatecznego.

(podpisano) White.
(podpisano) Machczyński.
Płock d. 19 (31) Stycznia 1867 r.
za zgodność
Podpisarz Sądu Kryminalnego,
Skupieński.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(*N. D. 1213*). *Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 16 (28) Marca 1867 r. od godziny 12 w południe odbywać się będzie w sali posiedzeń Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, publiczna licytacja na sprzedaż nieruchomości poprzednio do b Klasztoru XX. Dominikanów w Warszawie należącej, położonej przy ulicy Mostowej pod Nr. 226.

Licytacja będzie głośna i rozpocznie się od sumy rs. 16,975, wyraźnie rubli srebrem szesnaście tysięcy dziewięćset siedmdziesiąt pięć. Wolno jednak niestawającym, składać na ręce Dyrektora Kancelarji Komisji Skarbu w dniu do licytacji oznaczonym do godziny 12 w południe, deklaracje opieczętowane na papierze stemplowym ceny kop. 75 podług poniższego wzoru, wyraźnie bez skrobań i przekreśleń napisane, których otworzenie nastąpi zaraz po ukończeniu licytacji głośnej.

Przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć, lub do podanej deklaracji dołączyć dowód na wniesione do Kasy Głównej Warszawskiej lub Kasy Gubernjalnej Warszawskiej albo do Banku Polskiego vadium rs. 1,698, wyraźnie rubli srebrem tysiąc sześćset dziewięćdziesiąt ośm, które złożyć może gotowizną, albo listami likwidacyjnemi, lub innemi papierami publicznemi Cesarstwa lub Królestwa, albo też listami Zastawnemi Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, podług normalnej ich wartości, przy dołączeniu zarazem kuponów bieżących od papierów procentowych.

Wypłata sumy szacunkowej za powyższą nieruchomość rozłożoną będzie w sposób następujący:

a) Jedną trzecią część szacunku do licytacji oznaczonego czyli kwotę rs. 5,658 k. 33⅓, a w zaokrągleniu rs. 5.659, nabywca w ciągu najdalej dni 30 od daty zawiadomienia go o zatwierdzeniu licytacji, wniesie do Kasy Głównej Warszawskiej gotowizną lub listami likwidacyjnemi albo innemi papierami publicznemi podług kursu Giełdy Warszawskiej.

b) Dwie trzecie części zaś pozostałe sumy do licytacjj oznaczonej, wraz z przewyżką na licytacji postąpioną, obowiązany będzie nabywca jednocześnie z uregulowaniem na swe imie hypoteki nabytej nieruchomości, zabezpieczyć w dziale czwartym wykazu hypotecznego, w pierwszym miejscu przed wszystkiemi innemi wierzytelnościami, i od długu tego, aż do czasu zupełnego spłacenia onego, opłacać corocznie do Kasy Skarbowej 5% tytułem procentu, oraz 2% na uiszczenie kapitału, pod skutkami egzekucji administracyjnej.

Nabywca obejmie nieruchomość od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1867 r. i od tej daty wszelkie z niej dochody oraz podatki i ciężary do niego należeć będą.

Szczegółowe warunki sprzedaży powyższej nieruchomości, przejrzane być mogą każdodziennie oprócz świąt w godzinach służbowych, i w biurze Komisji Rządowej Przychodów Skarbu w Wydziale dóbr i lasów rządowych; o stanie zaś tejże nieruchomości przekonać się można na miejscu.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu odbyć się mającej w d. 16 (28) Marca 1867 r. publicznej licytacji na sprzedaż nieruchomości poprzednio do b. Klaztorów Ks. Dominikanów Warszawskich należącej, w Warszawie przy ulicy Mostowej pod Nr. 226 położonej, składam niniejszą deklaracją, że za tęż nieruchomość postępuję rs. (wypisać liczbami) wyraźnie (wypisać sumę literami) poddając się wszelkim warunkom do tej sprzedaży przez Skarb przepisanym.

Kwit Kasy (wypisać nazwanie Kasy) na złożone vadium w kwocie rs. (wypisać liczbą i literami) załączam.

Pisałem dnia (wypisać dzień, miesiąc i rok).
(Tu podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Mieszkam (wskazać miejsce zamieszkania).
Warszawa dnia 14 (26) Lutego 1867 r.
Z upow. Dyrektora Głównego,
p. o Vice-Dyrektora Wydziału,
Dyrektor Kancelarji, Rogalewicz.
Naczelnik Sekcji, Sławiński.

(N. D. 1.230). *Сувалкское Губернское Правленіе.*

Такъ какъ назначенные на 10 (22) Февраля с. г. въ Сувалкскомъ Губернскомъ Правленіи торги на отдачу съ 22 Ноября (4 Декабря, 1866 года по 19 Іюня (1 Іюля) 1869 года въ арендное содержаніе пропинаціоннаго дохода въ 23-хъ деревняхъ экономіи Лѣсництво Владиславовскаго Уѣзда, отъ пониженной суммы 2,932 р. 50 к. по неявкѣ желающихъ несостоялись, то Губернское Правленіе симъ объявляетъ ко всеобщему свѣдѣнію, что въ присутствіи онаго 24 Марта (5 Апрѣля) с. г. начиная съ 11-ти часовъ утра, производиться будутъ въ четвертый разъ новые устные торги на отдачу въ арендное содержаніе помянутаго дохода, на означенный выше періодъ, отъ той самой суммы и на тѣхъ самыхъ кондиціяхъ какія указаны въ прежнемъ объявленіи припечатанномъ въ Губернскихъ Вѣдомостяхъ N. 2, 3 и 4-мъ.

* * *

Ponieważ ogłoszona na dzień 10 (22) Lutego r. b. w biurze Rządu Gubernialnego licytacja na wydzierżawienie od d. 22 Listopada (4 Grudnia) 1866 r. do d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1869 r. dochodu propinacyjnego w 23 wsiach ekonomji Leśnictwo Powiatu Władysławowskiego od sumy zniżonej rs. 2,932 kop. 50 dla braku konkurentów niedoszła do skutku, przeto Rząd Gubernialny podaje do powszechnej wiadomości, że na sali posiedzeń swych w d. 24 Marca (5 Kwietnia) r. b. poczynając od godziny 11-ej z rana odbywać się będzie w czwartym terminie głośna in plus licytacja na wydzierżawienie rzeczonego dochodu, na czas wyżej określony i pod warunkami jakie wskazane zostały w poprzednich ogłoszeniach zamieszczonych w Dzienniku Gubernialnym Nr. 2, 3 i 4.

Г. Сувалки, 16 (28) Февраля дня 1867 г.
И. д. Вице-Губернатора, Церетилевъ.
Управляющій Отдѣленіем, Ассесоръ
1 Грабовскій.

(N. D. 1229). *Сувалкское Губернское Правленіе.*

Такъ какъ назначенные на 10 (22) Февраля с. г. въ Сувалкскомъ Губернскомъ Правленіи торги, на отдачу съ 3 (15) Сентября 1866 г. по 19 Іюня (1 Іюля) 1869 г. въ арендное содержаніе пропинаціоннаго дохода въ 3-хъ деревняхъ отошедшихъ отъ фольварка Мазурки имѣнія Довспуда Августовскаго Уѣзда, отъ пониженной суммы 277 руб. 5 коп по неявкѣ желающихъ несостоялись, то Губернское Правленіе симъ объявляетъ ко всеобщему свѣдѣнію: что въ присутствіи онаго 24 Марта (5 Апрѣля) с. г. начиная съ 11-ти часовъ утра производиться будутъ въ шестой разъ новые устные торги, на отдачу въ арендное содержаніе помянутаго дохода, на означенный выше періодъ, отъ той самой суммы и на тѣхъ самыхъ кондиціяхъ, какія указаны были въ прежнемъ объявленіи припечатанномъ въ Губернскихъ Вѣдомостяхъ N 2, 3 и 4.

* * *

Ponieważ ogłoszona na d. 10 (22) Lutego r. b. w biurze Rządu Gubernialnego licytacja na wydzierżawienie od dnia 3 (15) Września 1866 do 19 Czerwca (1 Lipca) 1869 r. dochodu propinacyjnego w trzech wsiach od folwarku Mazurki odpadłych, w dobrach Dowspuda, Powiecie Augustowskim, od sumy zniżonej rs. 277 kop. 5 dla braku konkurentów nie doszła do skutku, przeto Rząd Gubernialny podaje do powszechnej wiadomości, że na sali posiedzeń swych w d. 24 Marca (5 Kwietnia) r. b. poczynając od godziny 11-ej z rana, odbywać się będzie w szóstym terminie głośna in plus licytacja na wydzierżawienie rzeczonego dochodu, na czas wyżej określony, od tej samej sumy i pod warunkami, jakie wskazane zostały w poprzednich ogłoszeniach zamieszczonych w Dzienniku Gubernialnym Nr. 2, 3 i 4.

Г. Сувалки, 16 (28) Февраля дня 1867 г.
И. д. Вице-Губернатора, Церетилевъ.
Управляющій Отдѣленіемъ, Ассесоръ
1 Грабовскій.

(N. D. 1087). *Ломжинское Губернское Правленіе.*

Объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что по поводу новаго административнаго распредѣленія края и присоединенія Пултускаго Уѣзда съ г. Вышковомъ къ здѣшней Губерній, публичные торги для продажи строеній закрытаго Вышковскаго Солянаго Магазина, которые по объявленіямъ Плоцкаго Губернскаго Правленія отъ 10 (22) Декабря 1866 г. N. 54282 имѣли производится въ Плоцкомъ Губернскомъ Правленіи, произведены будутъ въ Ломжинскомъ Губернскомъ Правленіи въ городѣ Ломжѣ 6 (18) дня Марта 1867 г. въ 1 часъ утра, чрезъ подачу желающими деклараціи въ запечатанныхъ конвертахъ, начиная съ пониженной цѣны установленной на 2,400 руб.

Подающіе деклараціи обязаны пріобщить къ онымъ квитанціи казенныхъ Казначействъ на представленный залогъ въ количествѣ 240 руб наличностью или въ денежныхъ бумагахъ принимаемыхъ въ залоги Казначействами согласно существующимъ постановленіямъ.

Подробныя условія къ предстоящимъ торгамъ и оцѣнки продаваемымъ строеніямъ, могутъ быть пересмотриваемы желающими ежедневно, исключая праздниковъ, въ Финансовомъ Отдѣленіи Губернскаго Правленія.

Подаваемыя деклараціи должны быть составлены по замѣщенной при семъ формѣ и писаны на гербовой 30 коп. бумагѣ; такія деклараціи принимаемы будутъ Губернскимъ Правленіемъ до включительно дня предназченнаго торгамъ 12 часа въ полдень, послѣ чего послѣдуетъ распечатаніе оныхъ.

На конвертѣ деклараціи кромѣ подписи, должны быть замѣщены слова: „Декляраціа на покупку строеній закритаго Солянаго Вышковскаго магазина."

Форма запечатаннаго объявленія.

Вслѣдствѣ объявленія Ломжинскаго Губернскаго Правленія отъ Февраля с. г. за N. прилагая Квитанцію NN. Казначейства на представленный мною залогъ въ количествѣ 240 р. с. (выписать буквами) объявляю что за строенія по закритомъ Вышковскомъ Соляномъ Магазинѣ, аравно за принадлежащіе въ онымъ площади и огорода обязываюсь уплатить сумму всего (здѣсь выписать сумму цифрою и буквами) и что на условія предписанные для настоящей продажи въ полнѣ соглашаюсь. Мѣсто постояннаго моего жительства есть въ NN. писано NN. дня и мѣсяца NN. 1867 года.

(здѣсь имя и фамилія).

Таковая декларація обзываетъ подающаго оную, со времени распечатанія, казну же современи утвержденія контракта.

* * *

Podaje do publicznej wiadomości, że z powodu nowego Administracyjnego podziału kraju i przyłączenia Powiatu Pułtuskiego z miastem Wyszkowem do Gubernji tutejszej, ogłoszona przez Rząd Gubernialny Płocki obwieszczeniami z d. 10 (22) Grudnia 1866 roku Nr. 54,282 licytacja in plus na sprzedaż zabudowań pozostałych, po zwiniętym Magazynie Solnym Wyszków, odbywać się będzie w Rządzie Gubernialnym Łomżyńskim w mieście Łomży w d. 6 (18) Marca r. b. o godzinie 1-ej z południa przez opieczętowane deklaracje poczynając od ceny zniżonej, oznaczonej na rs. 2,400.

Składający deklarację obowiązany jest dołączyć do niej kwit kasy skarbowej na złożone vadium w sumie rs. 240 gotowizną lub w papierach według przepisów na vadia przyjmowanych.

Szczegółowe warunki do tej licytacji ułożone, oraz anszlagi w biurze Rządu Gubernialnego w Wydziale Skarbowym, codziennie wyjąwszy dni świątecznych mogą być przejrzane.

Deklaracje powinny być sporządzone według zamieszczonego poniżej wzoru i pisane na papierze stemplowym ceny kop. 30, przyjmowane zaś będą w biurze Rządu Gubernialnego do włącznie dnia do licytacji wyznaczonego do godziny 12 w południe poczem odpieczętowanie onych nastąpi.

Na kopercie deklaracji oprócz adresu domieszczone być winny wyrazy: „Deklaracja na kupno zabudowań po zwiniętym magazynie Solnym Wyszków".

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Rządu Gubernialnego Łomżyńskiego z dnia Lutego r. b. za Nr. . . . załączając kwit kasy NN. na złożone vadium w sumie rs. 240 (wypisać literami) podają niniejszą deklarację, że zabudowania należące do zwiniętego Magazynu Solnego Wyszków z placami i ogrodami w celu kupienia na swą własność obowiązuję się zapłacić sumę (tu wypisać liczbami i literami) pod ułożonemi warunkami którym poddaje się w zupełności. Stałe moje mieszkanie jest w NN. pisałem w NN. dnia i miesiąca NN. 1867 r.

(tu podpisać imie i nazwisko).

Deklaracja w tem sposobie złożona obowiązuje konkurenta od chwili jej otworzenia, tak jak gdyby podpisał kontrakt, a Rząd dopiero po zatwierdzeniu kontraktu.

Г. Ломжа Февраля 8 дня 1867 года.
Вице-Губернаторъ,
Совѣтникъ Ялорусиковъ.

(N. D. *1241*). *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w d. 14 (26) Marca r. b. o godzinie 12 w południe w sali posiedzeń biura Magistratu, odbędzie się licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na dwunastoletnie wydzierżawienie poczynając od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. po dzień 1 (13) Lipca 1879 r. posesji miejskiej w Warszawie pod Nr. 549*B* przy ulicy Nalewki i w Ogrodzie Krasińskim położonej wraz z przydanym ogródkiem w takiejże przestrzeni i granicach oraz na takiż sam zakład Cukierniczy jaki przez dotychczasowego dzierżawcę jest utrzymywany od sumy na rs. 1580 wyraźnie na rubli srebrem tysiąc pięćset ośmdziesiąt rocznej dzierżawy w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę mogą złożyć w czasie i miejscu wyż oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego a w tych wyraźnie literami bez skrobania, poprawek i przekreśleń wypiszą wysokość zadeklarowanej sumy dzierżawnej rocznie.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rsr. 158 i na koszta ogłoszenia rsr. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Warszawa d. 7 (19) Lutego 1867 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu
Jenerał Major, Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Luceński.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklaracją, mocą której obowiązuję się zadzierżawić na czas od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. po dzień 1 (13) Lipca 1879 r. posesję miejską w Warszawie pod Nr. 549*B* przy ulicy Nalewki w ogrodzie Krasińskim położoną, łącznie z przydanym ogródkiem w takiejże przestrzeni i granicach i na takiż sam Zakład Cukierniczy jaki przez dotychczasowego dzierżawcę jest utrzymywany, deklarując się za takową dzierżawę płacić rocznie rs. N. (wypisać literami) poddaję się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. 158 i na koszta ogłoszenia rs. 10 przy niniejszej załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N pisałem dnia N mca N. 1867 r.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko)

(N D. 1076). *Варшавскій Военный Округъ.*

При Окружномъ Артиллерійскомъ Управленіи Варшавскаго Военнаго Округа, будетъ производиться шестаго Марта сего года торгъ на перевозку водою въ Петербургъ мѣдныхъ орудій изъ Варшавской Крѣпостной Артиллеріи до 1,950 пуд. а изъ Новогеоргіевской 2,550 пудовъ.

Подрядъ долженъ быть исполненъ на точномъ основаніи прилагаемыхъ при семъ условій.

Торгъ будетъ производится изустный съ допущеніемъ присылки запечатанныхъ объявленіи.

Запечатанныя объявленія должны быть написаны съ соблюденіемъ правилъ указанныхъ въ 1,909 ст. 1 части X тома свода гражданскихъ законовъ и доставленю въ Окружное Артиллерійское Управленіе не позже 11 ти часовъ утра въ день назначенный для торга.

Лица желающія вступить въ изустный торгъ, обязаны до приступленія къ оному представить при прошеніи документы о своемъ званіи и залогъ въ процентныхъ бумагахъ на сумму 337 руб. На означенный подрядъ будетъ производится одинъ только торгъ, безъ переторжки.

Г. Варшава, 13 Февраля 1867 года.
Начальникъ Артиллеріи,
Генералъ-Лейтенантъ,
Князь Масальскій.

УСЛОВІЯ

На перевозку изъ Варшавской и Новогеоргіевской крѣпостныхъ артиллерій водою въ Ст.-Петербургъ мѣди въ орудіяхъ.

§ 1 Подрядчикъ обязываетея перевести водою въ С.-Петербургъ мѣдь въ орудіяхъ изъ Варшавкой крѣпостной артилеріи до 1,950 пуд. а изъ Новогеоргіевской до 2,550 пуд., всего до 4,500 пудовъ, въ теченіе четырехъ мѣсяцевъ, считая о томъ срокъ со дня заключенія контракта.

§ 2. Для перевозки означенной тяжести, подрядчикъ обязанъ поставить совершенно надежныя суда или пароходы.

§ 3. Транспортъ долженъ слѣдовать водою въ Ст.-Петербургъ чрезъ Данцигъ, т. е. сначала по рѣкѣ Вислѣ, а послѣ моремъ.

§ 4. Подвозъ мѣди въ орудіяхъ къ берегу Вислы, а равно нагрузка оной на суда или пароходы, будетъ исполнена средствами Новогеоргіевской и Варшавской крѣпостныхъ артилерій; выгрузка же мѣди, по прибытіи транспорта въ Ст.-Петербургъ, а равно перевозка оной въ тамошній арсеналъ, лежитъ на обязанности подрядчика.

§ 5 За гибель груза отъ какихъ бы причинъ они не произошли, подрядчикъ отвѣтствуетъ всѣмъ своимъ имуществомъ. Взысканіе это ограничивается суммою, въ размѣрѣ стоимости мѣди казнѣ. Весь груз, [illegible] вать на свой счетъ и свѣдѣнія по этому предмету представить въ Варшавское Окружное Артилерійское Управленіе.

§ 6. Уплата всѣхъ сборовъ и пошлинъ взыскаваемыхъ по пути водяныхъ сообщеній въ пользу городовъ и проч., какъ по всѣмъ мѣстамъ имперіи, такъ равно и заграницею, относится къ обязанности подрядчика.

§ 7. Если бы транспортъ по какимъ либо причинамъ независящимъ отъ артилерійскаго вѣдомства былъ оставленъ какъ внутри имперіи, такъ и заграницею, то подрядчикъ недолженъ имѣть на это вѣдомство никакихъ претензій.

§ 8. Для надзора за трантпортомъ отъ Артилерійскаго вѣдометва будетъ назначенъ офицеръ или фейевверкеры. За прозъ этихъ людей и за покладку ихъ вещей, казна не платитъ подрядчику денегъ.

§ 9. За перевозку мѣдныхъ орудій подрядчикъ получитъ ту плату съ пуда на все разстояніе отъ Варшавы и Новогеоргіевска до Петербурга, которая останется за нимъ на торгахъ и которая будетъ утверждена. При чемъ предоставляется подрядчику право первую половину платы получить по нагрузкѣ тяжестей на суда, вторая же половина платы будетъ ему выдана по исправномъ доставленіи тяжести въ С.-Петеябургъ и по полученіи отъ Командира С.-Петербургскаго арсенала объ этомъ увѣдомленія. Выдача денегъ будетъ производиться изъ Варшавскаго губернскаго казначейства, по ассигновкамъ Окружнаго Артилерійскаго Управленія.

§ 10. Для обезпеченія казны въ исправной перевозкѣ мѣдныхъ орудій, подрядчикъ обязанъ представить благонадежный залогъ равняющійся пятой части провозной платы, кромѣ того, выдача первой половины платы, если таковую подрядчикъ получитъ, должна быть обезпечена залогомъ рубль за рубль. Залоги эти должны быть представлены въ законныхъ процентныхъ бумагахъ.

§ 11. Подрядчикъ по окончаніи торговъ долженъ дать подписку въ томъ, что онъ будетъ ожидать утвержденія занимъ подряда и если по невыгодности для казны цѣны. ему будетъ сдѣланъ отказъ, то на это онъ не будетъ имѣть никакой претензіи.

§ 12. Подрядчикъ по утвержденіи за нимъ подряда обязанъ заключить контрактъ на гербовой бумагѣ надлежащаго достоинства въ теченіе 14 дней, считая сей срокъ со дня данной ему о томъ повѣстки. Если же въ этотъ срокъ не заключитъ контракта или вовсе откажется отъ перевозки, то положенный имъ залогъ останется въ казнѣ.

§ 13. Если подрядчикъ недоставитъ въ опредѣленный срокъ тяжести въ Петербургъ и о томъ не представитъ установленныхъ закономъ доказательствъ, то съ него взыскана будетъ неустойка: въ первый мѣсяцмъ по полъ коп. съ каждаго пуда мѣди, которая будетъ находится въ транспортѣ, а въ послѣдующіе мѣсяцы по одной коп., и взысканіе это будетъ продолжатся до тѣхъ поръ пока транспортъ не будетъ доставленъ по назначенію.

§ 14. Право передачи подряда другому лицу на сихъ самыхъ условіяхъ, предоставляется подрядчику, но не иначе какъ съ разрѣшенія Начальника Артилеріи Варшавсъаго Военнаго Округа.

§ 15. Во всѣхъ случахъ, здѣсь не поименованныхъ, слѣдуетъ руководствоваться общими правилами, опредѣленными въ сводѣ военныхъ постановленій и соотвѣтствующими имъ законами граждан. сколько эти послѣдніе, по свойству подрядовъ военнаго вѣдотства и по обстоятельствамъ дѣла примѣнены быть могутъ.

Г. Варшава, 13 Февраля 1867 года.
Начальникъ Артилеріи,
Генералъ-Лейтенантъ,
Князь Масальскій.
Старшій Адъютантъ, Туношенскій.

(N. D. 1214). *Wydział Górnictwa przy Komisji Rądowej Przychodów i Skarbu*

Podaje do wiadomości, iż w Zakładzie Stali w Serocku w gminie Wola Skromowska Powiecie Lubartowskim Gubernji Lubelskiej położonym, odbędą się licytacje za pośrednictwem deklaracji opieczętowanych, na sprzedaż różnych przedmiotów zajętych na rzecz należytości Skarbowych P. Czarnockiemu b. dzierżawcy części tegoż Zakładu do wyrobu machin rolniczych.

Dzień do odbycia rzeczonych licytacji naznaczony d. 21 Marca (2 Kwietnia) b. r. a mianowicie,

1. O godzinie 10 z rana na sprzedaż naczyń i narzędzi giserskich, kowalskich, ślusarskich, tokarskich i stolarskich od sumy rs. 196 k. $87^{2}/_{4}$ in plus. Vadium do tej licytacji ma być złożone w kwocie rs. 20 i na koszta licytacyjne rs. 1 k. 50 do jednej z Kas Skarbowych najbliżej będącej miejsca zamieszkania przystępujących do licytacji.

2. O godzinie 11 z rana na sprzedaż materjałów, wyrobów, oraz inwentarza kantorkowego, od sumy rs. 224 k. 44 in plus. Vadium

do tej licytacji ma być złożone jak do 1-ej w kwocie rs. 23 i na koszta licytacyjne rs. 2.

3. O godzinie 12 w południe na sprzedaż machin od sumy rs. 2,091 kop. 19½ in plus. Vadium do tej licytacji ma być złożone jak do 1 w kwocie rs. 210 i na koszta licytacyjne rs. 18.

Wzór do deklaracji na papierze stemplowym ceny kop. 30 napisać się winnej, jest następujący:

W skutek ogłoszenia Wydziału Górnictwa z dnia 18 Lutego (2 Marca) b. r. Nr. 715, podaję niniejszą deklarację, iż zobowiązuję się zakupić w Zakładzie Stali w Serocku (tu wypisać przedmioty z której licytacji zamierzają się zakupić) za sumę ogólną rs. . . . kop. . . . wyraźnie (wypisać literami), poddając się wszelkim zobowiązaniom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym.

Kwit Kasy Skarbowej N. na złożone vadium rs. . . i na koszta licytacyjne rs. przy niniejszem dołączam, które w razie nieutrzymania się na licytacji sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie w N. najbliżej stacji pocztowej N. położone, a jeżeli w Warszawie wymienić Nr. domu

Pisałem w N. dnia . . . miesiąca . . . 1867 roku.

(podpisać czytelnie imie i nazwisko).

Każda deklaracja ma być zapieczętowana lakiem i mieć adres: „do Pisarza Zakładu Serock."

Deklaracja do licytacji o godzinie . . . . odbyć się mającej na kupno (wyszczególnić jakich przedmiotów)."

Utrzymujący się na licytacji 1 i 2 należytość obowiązani zapłacić do Kasy Gubernjalnej Lubelskiej w ciągu dni 15, a do licytacji 3-ej w ciągu miesięcy trzech, licząc od daty zawiadomienia ich o zatwierdzeniu rezultatu z licytacji.

Inne warunki i spis przedmiotów na sprzedaż wystawionych, w godzinach biurowych przejrzane być mogą w biurze Wydziału Górnictwa w Warszawie i u Pisarza Zakładu Stali w Serocku.

Warszawa d. 18 Lutego (2 Marca) 1867 r.
p. o. Dyrektora Wydziału, Szmidecki.
Naczelnik Kancelarji, Reklewski.
Naczelnik Sekcji, Kozarski.

(N. D. *1172*). *Naczelnik Powiatu Sochaczewskiego.*

Ponieważ ogłoszona na d. 6 (18) Stycznia r. b. licytacja dla braku konkurentów spełzła bez skutecznie, przeto powtórnie, podaje do wiadomości, że w biurze Naczelnika Powiatu Sochaczewskiego odbędzie się w dniu 6 (18) Marca r. b. o godzinie 11 rano, minus licytacja przez opieczętowane deklaracje na przedsiebierstwo sprawunku latarń rewerberowych na słupach żelaznych lub kroksztynach dla miasta Sochaczewa.

Licytacja rozpocznie się ad sumy kosztorysowej za potrąceniem oznaczonej sumy do wyrachowania się pozostawioej, czyli od kwoty rs. 737 kop. 92 wyraźnie rub. sreb. siedmset trzydzieści siedm, kopiejek dziewięćdziesiąt dwie.

Każdy zatem chęć licytowania mający złożyć winien lub nadesłać na ręce Naczelnika Powiatu najpóźniej na półgodziny przed licytacją, dobrze opieczętowaną lakiem deklarację, napisaną na stemzlu ceny kop. 15, wyraźnie i czytelnie bez skrobań podług wzoru tu domieszzzonego.

Do deklaracji dołączony ma być kwit jednej z kas Skarbowych miejskich lub Banku Polskiego na złożone vadium w $^1/_{10}$ części sumy, za praetium licytacji podanej wyrównywające bez którego to dowodu deklaracja za nieważną poczytaną zostanie.

Do deklaracji dołączone być winno także świadectwo kwaliflkacyjne właściwej władzy policyjnej jasno i rzetelnie wykazujące wiek miejsce stałego zamieszkania zamożność i konduitę deklaranta.

Warunki szczegółowe do licytacji i kosztorys przejrzane być mogą każdodziennie wyjąwszy świąt w biórze Naczelnika Powiatu Sochaczewskiego w godzinach służbowych.

Sochaczew d. 11 (23) Lutego 1867 r.
Kapitan, Pletz.

Wzór do deklaracji.

W skutek dgłoszenia Naczelnika Powiatu Sochaczewskiego, dnia 11 (23) Lutego r. b. Nr. 56?, przy dołączeniu świadectwa tymże ogłoszeniem wymaganego i kwitu na wadjum w sumie rsr 74. podaję niniejszą deklarację, mocą której, obowiązuję się podjąć przedsiebierstwa na dostawę i urządzenie w mieście Sochaczewie 14 latarni rewerberowych na słupach i kroksztynach żelaznych, za sumę rsr. (wypisać literami). poddając się zarazem wszelkim zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objętych, a które dobrze mi są znane.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. Pisałem w N. dnia N. miesiąca N. 1867 r.

Na kopercio oprócz adresu domieszczone być winny wyrazy: „deklaracja do licytacji na przedsiebierstwo N. w mieście N.

(N. D. 912). *Naczelnik Powiatu Sochaczewskiego.*

Ponieważ dwa pierwsze termina spełzły bez skutku, przeto podaje do publicznej wiadomości, że w biurze Powiatu Sochaczewskiego w M Sochaczewie, odbędą się w trzecim terminie minus licytacje, przez opieczętowane deklaracje, na d. 1 (13) Marca r. b. a mianowicie:

a) O godzinie 11-ej z rana na budowę nowego drewnianego szlachtuza w M. Sochaczewie poczynając od sumy anszlagowej rub. sr. 1,227 k. 57.

b) W tymże dniu o godzinie 2-ej po południu na reperację jatek rzeźniczo-piekarskich w temże mieście od sumy anszlagowej rs. 980 kop. 25.

Każdy zatem chęć licytowania mający, złożyć winien na ręce Naczelnika Powiatu najpóźniej do godziny jak wyżej oznaczono deklaracje opieczętowaną na stemplu ceny kop. 15 napisaną wyraźnie i czytelnie bez poprawek lub skrobań podług wzoru poniżej domieszczonego.

Do deklaracji tej dołączonym być winien kwit kasy Skarbowej lub miejskiej na złożone w niej vadium $^1/_5$ części sumy anszlagowej.

Nadto każdy przystępujący do licytacji, dołączyć ma świadectwo kwalifikacyjne właściwej władzy, co do zamożności.

Warunki szczegółowe do licytacji oraz kosztorysy, każdodziennie procz świąt w biurze Powiatu Sochaczewskiego przejrzane być mogą.

Sochaczew d. 28 Stycz. (9 Lutego) 1867 r.
Kapitan, Pletz.
3 Referent, A. Baranowski.

Wzór do Deklaracji.

W skutek ogłoszenia Naczelnika Powiatu Sochaczewskiego z d. 28 Stycznia (9 Lutego) r. b. Nr. 478, przy dołączeniu świadectwa tymże ogłoszeniem wymaganego i kwitu na vadium w sumie rs. N. w kasie N. złożone, podaje niniejszą deklarację, mocą której obowiązuję się podjąć przedsiębierstwa (wypisać stosownie do licytacji): a) lub b) za sumę rs. N. (wypisać sumę literami) poddając się warunkom licytacyjnym, które dobrze mi są znane.

Stałe moje zamieszkanie w N. pisałem w N. dnia N. 1867 r.

Tu podpisać wyraźnie imie i nazwisko.

Na kopercie oprócz adresu domieścić należy wyrazy „deklaracja na przedsiebierstwo N. w mieście N.

Deklaracje nieczytelnie lub nie podług wzoru napisane, świadectwem kwalifikacyjnym albo kwitem na złożone vadium nieopatrzone, za nieważne poczytane będą.

(N. D. *981*) *Magistrat Miasta Siedlec.*

Podaje do publicznej wiadomości, iż dnia 8 (20) Marca r. b. o godzinie 10 rano w biurze Magistratu miasta Siedlec odbędzie się przez opieczentowane deklarację licytacja na entrepryzę robót konstrukcyjnych od kopania kanałów dla obsuszenia miasta Siedlec i meljorację ogrodu Spacerowego Aleksandrów. Warunki do entrzepryzy tej każdege czasu do przejrzenia w biórze Magistratu miasta Siedlec okazanemi być mogą.

Siedlce d. 3 (15) Lutego 1867 r.
Prezydent,

(N. D. *1204*). *Urząd Leśny Udrzyn.*

W zastosowaniu się do reskryptu Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z d. 6 (18) Stycznia r. b. Nr. 69469/25401, podaje do wiadomości, iż w d. 20 Marca (1 Kwietnia) r. b. w Kancelarji Urzędu Leśnego w Jeglu od godzinie 10 z rana przed podpisanym Nadleśniczym, odbywać się będzie głośna in plus licytacja na sprzedaż drzewa znajdującego się na odpadkach dla wsi Wiśniewo, Pecyna, Długosiodło i Łączka, oraz dla folwarku Długosiodło i Pecyna przeznaczonych.

Licytacje rozpoczynać się będą od sumy szacunkowej rs. 695 kop. 20, wyraźnie rubli srebrem sześćset dziewięćdziesiąt pięć kopiejek dwadzieścia. Przystępujący do licytacji złoży vadium wynoszące $^1/_{10}$ części szacunku, które nieurtzymującemu się zaraz zwrócone zostanie; nabywca zaś obowiązany będzie uzupełnić one do stosunku sumy postąpionej za drzewo i pozostawić w Kasie leśnej na rękojmię.

Należność postąpiona wymaganą jest zaraz przy podpisaniu protokułu licytacyjnego.

Inne waruki są do przejrzenia każdodziennie w Kancelarii tutejszej.

Jegel dnia 11 (23) Lutego 1867 roku.
Starszy Nadleśniczy,
Asesor Kolegjalny, Dąbrowski.

(N. D. *1015*). *Urząd Lesny Łagów.*

Z powodu, że licytacja w dniu 2 (14) Stycznia r. b. i w dniu 1 (13) b. m i r. odbyta, nie we wszystkich obrębach przyszla do skutku, podaje do powszechnej wiadomości, że na zasadzie reskryptu Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, z dnia 12 (24) Listopada r. z. Nr. 62052/22612, w biurze Urzędu Leśnego Łagów, we wsi Wola-Łagowska Powiecie Opatowskim, w dniu 2 (14) Marca r. b. o godzinie 9 z rana, odbywać się będzie w trzecim terminie głośna in plus licytacja na sprzedaż drzewa w cięciach na lata 1866 1867 r. zatwierdzonych, poczynając od sumy tymże reskryptem ustanowionej, mianowicie:

w obrębie Porąbka, od sumy rs. 495 k. 43.
w obrębie Łubawa, od sumy rs. 614 k. 61.
w obrębie Wymysłów, od sumy rsr. 1,607 kop. 23
w obrębie Włochy, od sumy rs. 3,387 k. 66.
w obrębie Dębiny, od sumy rs. 76 kop. 92.
w obrębie Łapiguz, od sumy rs. 262 k. 18.
w obrębie Czajków, od sumy rs. 367 k. 33.
w obrębie Strzegowo, od sumy rsr. 348 kop. 44.

Każdy mający zamiar przystąpienia do licytacji wspomnionego drzewa, przed rozpoczęciem licytacji winien złożyć wadjum, wyrównywające $^1/_{10}$ część wartości drzewa, tu po szczególe co do każdego obrębu wymienionej, które nieutrzymującemu się przy kupnie, zaraz zwrócone będzie.

Utrzymujący się przy licytacji, winien będzie wnieść zaraz przy podpisaniu protokółu licytacyjnego, połowę zadeklarowanej na licytacji kwoty, a wadjum dokompletować do wysokości $^1/_{10}$ części tejże oferty.

Służba leśna miejscowa, na żądanie zgłaszających się o to interesantów, obowiązana jest okazać drzewo na gruncie. warunki zaś do licytacji ułożone i nabywców obowiązywać mające, każdodziennie oprócz świąt w godzinach biurowych w Kancelarji Urzędu Leśnego Łagów przejrzane być mogą.

w Woli-Łagowskiej d. 7 (19) Stycz 1867 r.
Nadleśniczy Starszy,
Radca Honorowy Żwierkowski.

(N. D. *1262*). *Urząd Leśny Nowa-Aleksandrja.*

Podaje do powszechnej wiadomości; iż w d. 2 (14) Marca r. b. o godzinie 12 w południe jako w drugim skróconym terminie, odbywać się ma w Kancelarji Urzędu Leśnego tutejszego głośna in plus licytacja na sprzedaż drzewa sosnowego rożnej użyteczności z cięć obrębu Wronów, w blizkości rzeki Wisły położonych a mianowicie: w Okręgu pierwszym z cięć Nr. 1, 2, 3, 4, 5, 6 7 i z podziału *c* w Okręgu III z podziału *b* poczynając od sumy rs. 2697 kop. 59 i pół.

Główniejsze warunki tej sprzedaży są: każdy przystępujący do licytacji, winien złożyć vadium rs. 270, plus licytant zaraz przy podpisaniu protokułu licytacyjnego obowiązany obok dopełnienia vadium w stosunku do 1/10 części sumy przez siebie zalicytowanej, wnieść gotowizną do Kasy Urzędu Leśnego połowę tejże sumy zalicytowanej na rachunek kupna.

Inne warunki są do przejrzenia w Kancelarji Urzędu eeśnego każdodziennie w godzinach biurowych, zaś o wartości drzewa na gruncie przekonać się można.

w Mokradkach d. 16 (28) Lutego 1867 r.
p. o. Nadleśniczego,
Komisarz Leśny, Hollak.

(N. D. *999*). *Naczelnik Zakładów Górniczych Okręgu Wschodniego.*

W biurze Zarządu Górniczego w Suchedniowie, dnia 2 (14) Marca 1867 r. o godzinie 3 po południu, odbywać się będą przez deklaracje zapieczętowane w trzecim terminie od cen znacznie podwyższonych, licytacje in minus na transporta produktów do Warszawy w ciągu roku 1867, mianowicie:

1. Licytacja na transporta z zakładów i magazynów górniczych, położonych przy trakcie Warszawsko-Krakowskim, w wartości rsr 4,122 kop 50,

2. Licytacja na transporta z zakładów i magazynów, położonych prry trakcie Bzińsko Zawichostkim, w wartości rsr. 3,698 kop 38.

3. Licytacja na transporta z zakładów i magazynów, położonych przy drogach wiodących ku Końskim, w wartości rsr. 4,298 kop. 40

Składający deklaracje, obowiązani pisać takowe na papierze stemplowym ceny kop. 30, podług wzoru niżej zamieszczonego i do tych dołączyć kwity kasy rządowej na złożone wadjum i koszta ogłoszeń, mianowicie:

do 1-ej licytacji, wadjum rsr. 413, koszta rsr. 32.

do 2-ej licytacji, wadjum rsr. 370, koszta rsr. 24.

do 3-ej licytacji, wadjum rsr. 430, koszta rsr. 36.

Warunki licytacyjne i ceny na precium ustanowione, przeglądane być mogą w godzinach biurowych w Zarządzie Okręgu w Suchedniowie i w Wydziale Górnictwa w Warszawie.

Włościanie gromadnie o transporta ubiegać się chcący, mogą stawać do licytacji za świadectwami solidarnej odpowiedzialności przez wójtów gmin wydanemi, które miejsce wadjum będą zastępować.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Naczelnika Zakładów Górniczych Okręgu Wschodniego, z dnia 6 (18) Lutego 1867 r. Nr. 1251, podaję niniejszą deklarację, że podejmuję się przewozu wyroków z zakładów i magazynów górniczych N. do Warszawy w ciągu roku 1867, z odstąpieniem od cen podanych na precium do licytacji procentu (wpisać procent, liczbą i literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym, przezemnie odczytanym i zrozumianym.

Kwity kasowe na złożone wadjum, (a włościanie świadectwo przyjęcia solidarnej odpowiedzialności) i koszta odłoszeń dołączam, które w razie nieutrzymania się na licytacji sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. najbliższej stacji pocztowej N. Pisałem w N. dnia N. miesiąca N. roku N.

(podpis z imienia i nazwiska zamieścić)

Adres deklaracji obejmować ma wiadomość do której licytacja podaną została.

Suchedniów dnia 6 (18) Lutego 1867 r.
Hube.

(N. D. 1275) W dniu 24 Lutego (8 Marca) o godzinie 9 i 10 rano na placu Krasińskich zwanym w egzekucji Sądowej zajęte przedmiota jako to: garderoba i bielizna męzka oraz pierścień złoty z brylantami i zmaragiem, w dniu 27 Lutego (11 Marca) o godzinie 1 z południa na targu za Żelazną-Bramą, fortepian przez publiczną licytacją sprzedane będą, pierścień obejrzanym może każdodziennie od godziny 3 do 7 popołudniu w Kancelarji podpisanego Komornika w Warszawie pod Nr 1776*a* zamieszkałego.

M. Magnuski Komornik.

DONIESIENIA PRYWATNE.

w Drukarni Rządowej przy Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego.— Za pozwoleniem Cenzury.